

# WSPÓLNE

# SPRAWY

GAZETA  
KATOWICKIEJ  
SPÓŁDZIELNI  
MIESZKANIOWEJ  
Otrzymują  
wszyscy członkowie KSM

ROK XXVII, NR 9 (331)

WRZESIEŃ 2018

ISSN 1232-5929

Wersja elektroniczna:

[www.ursa.as.net.pl](http://www.ursa.as.net.pl)

KSM w internecie: [www.ksm.katowice.pl](http://www.ksm.katowice.pl) oraz [www.facebook.com/KatowickaSM](https://www.facebook.com/KatowickaSM)

Wspomnienia wspaniałych chwil i przeżyć długo będą trwały

## LETNIE PRZYGODY SPÓŁDZIELCÓW

Któż nie żałuje, że skończyły się wakacje?! Ale też, spójrzmy prawdzie w oczy: gdyby trwały w nieskończoność – przestałyby tak bardzo smakować. Dlatego nie rońmy łez, ale ochoczo odliczajmy czas do kolejnej kanikuly (a przecież ciepłoko letnio-jesienne jeszcze trwa!), pamiętając, że każdy dzień nieodwołalnie nas do niej zbliża. A póki co, cieszymy się świeżymi – a będą długo trwały – wspomnieniami wspaniałych chwil i przygód, które tego lata przeżyliśmy. O wiele takich miłych wrażeń zadbały zaś nasze spółdzielcze kluby, z którymi

wakacje mają już ustaloną, znakomitą renomę. Jednak nie tylko te placówki swoją ofertą zapewniały radosne przeżycia, bowiem starały się o nie także osiedla klubów nie posiadające, no i wszechstronny w propozycjach Dział Społeczno-Kulturalny KSM – a tutaj dość wymienić XXXVII Regionalny Rodzinny Zjazd Mieszkańców Osiedli Spółdzielczych z metą w Podlesicach, X Bieg do Słońca w Parku Śląskim, czy bieszczażdzką wyprawę. O wszystkich tych wydarzeniach publikujemy relacje na łamach niniejszego wydania „Wspólnych Spraw”.



Józefinkowicze w Wiosce Indian ARAPAHO poddawani byli próbie odwagi i wytrzymałości na ból



Żyrafa ciekawie spoglądała na Trzynastkowiczów



Seniorki z Centrum prowadziły rozgrywki w kręgle



Z Gwiazd prosto do paszczy dinozaura. Na szczęście tylko takiej... na niby



Młodzi Giszowianie na wycieczce zorganizowanej przez Dział Społeczno-Kulturalny nauczyli się (i spalażowali) robić smaczne posiłki



Panienci z Juwenii ubrały śląskie stroje w bytomskim muzeum

### W TYM NUMERZE

(...) Zostałem przez rodziców tak wychowany, by dotrzymywać obietnic. Właściwie każdy z tych 12 punktów wpływa na życie mieszkańców KSM – ale wymienię tylko kilka. Po pierwsze w ramach budżetu obywatelskiego, którego pulę podniosłem z 10 do 20 mln zł w całym mieście zrealizowano setki inwestycji – także na terenach KSM. Powstają place zabaw, siłownie pod chmurką, rewitalizujemy małe skwery, prowadzimy nasadzenia drzew, remonty dróg i chodników. W ramach budżetu obywatelskiego odbywają się także pikniki i lokalne festyny. To wszystko pokazuje, że katowiczanie potrafią się zatroszczyć o swoje otoczenie – a moją rolą było danie odpowiednich narzędzi. (...)

– mówi w wywiadzie dla „Wspólnych Spraw” prezydent Katowic Marcin Krupa

(czytaj na str. 3)

(...) Najistotniejsze jest już pierwsze zdanie ustawy: „Art. 1. 1. Z dniem 1 stycznia 2019 r. prawo użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe przekształca się w prawo własności tych gruntów.” Wszystkie następnne sformułowania zawarte w 28 artykułach tego dokumentu są jedynie rozwinięciem, uszczegółowieniem, a nawet uzasadnieniem tego pierwszego zdania. Pochodzi ono z jednej z 33 ustaw uchwalonych przez Sejm RP w dniu 20 lipca 2018 roku, a zatytułowanej „Ustawa o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów” (Dz.U. z 2018 poz. 1716). (...)

– wyjaśnia Krystyna Piasecka, prezes Zarządu

(czytaj na str. 4)

(...) Kosztem ingerencji w naturę poprawiamy swoje samopoczucie. Tym samym popełniamy dwa poważne błędy. Po pierwsze: w ogóle decydując się na dokarmianie dzikich zwierząt, po drugie: robiąc to nieumiejętnie. Karmiciele gołębi „serwują” im chleb i resztki ludzkiego jedzenia bogatego w sól, której ptaki nie trawią, która w ich żołądkach zamienia się w kwas solny zabójczy dla ptaków, a wydalony wraz z odchodami niszczy podłoże, na które odchody spadną. Pozostawiam Państwu pamięci i wyobraźni wrażenia „estetyczne” wywołane widokiem nagromadzonych gołębiich odchodów na parapetach i balkonach należących już nie tylko do karmicieli, ale i sąsiadów, wywołując u nich wściekłość. (...)

– o dokarmianiu gołębi, szczerów, dzików pisze Zbigniew Olejniczak, wiceprezes Zarządu

(czytaj na str. 5)

(...)– Miłość w tak potwornym miejscu jak **Koncentracja Lager Auschwitz** jest czymś wyjątkowym – mówi Ireneusz Wawrzaszek, którego dziś gościimy w rubryce „Znani i nieznan”. – Ta niezwykła historia zafascynowała mnie w sensie psychologicznym. Jestem polonistą, znam w szerokim zakresie literaturę miłosną, a jednak ta opowieść po prostu mnie urzekła. (...)

– pisze Urszula Węgrzyk

(czytaj na str. 24)

# BEZGOTÓWKOWE PŁATNOŚCI

**P**rogram ten nazywa się: **POLSKA BEZGOTÓWKOWA**. Jest wspólną inicjatywą uczestników rynku usług płatniczych – Związku Banków Polskich, Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii, agentów rozliczeniowych oraz organizacji płatniczych Visa i Mastercard.

Do płacenia za pomocą kart bankowych (bankomatowych) już przyzwyczailiśmy się i coraz częściej tak czynimy robiąc codziennie zakupy - i to nie tylko w dużych marketach, ale także w małych, osiedlowych sklepach. Karty płatnicze, podobnie jak telefony komórkowe, stały się przedmiotem wielokrotnego, codziennego użytku.

Pierwszym celem Programu, realizowanego przez specjalnie powołaną pod koniec 2017 roku **Fundację Polska Bezgotówkowa**, było początkowo zniesienie kosztów dla przedsiębiorców w zakresie instalacji terminala płatniczego oraz kosztów jego użytkowania. **Od września 2018 roku Program Polska Bezgotówkowa został rozszerzony o urzędy i inne instytucje sektora publicznego oraz podmioty niebędące przedsiębiorcami, a przyjmujące płatności.** Tym samym obejmuje on swoim działaniem takie instytucje jak urzędy gminne, sądy, uczelnie wyższe, instytucje kultury, sztuki i sportu, parki narodowe oraz szpitale i przychodnie, przed-

siębiorstwa komunalne, a także fundacje czy stowarzyszenia.

**Program Polska Bezgotówkowa funkcjonuje już także w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a dokładnie to skorzystać zeń można dokonując płatności w kasie, w siedzibie Zarządu i dyrekcji Spółdzielni, przy ul. Klonowej 35c. Spółdzielcy mają teraz swobodny wybór, czy chcą płacić gotówką, czy bezgotówkowo.**

Skorzystanie z Programu Polska Bezgotówkowa jest realizacją wielokrotnie wypowiedzianych oczekiwań członków Spółdzielni, zwłaszcza seniorów, którzy niechętnie poruszają się po mieście ze znaczną gotówką. Teraz, gdy przychodzą regulować comiesięczną płatność za mieszkanie (bądź inne należności), po prostu mogą to czynić bezgotówkowo, za pomocą bankowej karty płatniczej.

O możliwości takiej informuje specjalna naklejka na szybie boksu kasowego mieszczącego się na I. piętrze. A że jest dyskretna i niezbyt wielkich rozmiarów, nie wszyscy ją zauważają i płacąc gotówką nadal pytają, kiedy można będzie przekazywać należności za pomocą karty. Już można - informujemy wszystkich!



**POLSKA  
BEZGOTÓWKOWA**



*Plakietka informująca  
o możliwości dokonywania  
bezgotówkowych płatności*



*Okno boksu kasowego w siedzibie KSM*

## WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



**ZARZĄD I DYREKCJA KSM:** 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com  
**GODZINY PRACY:** poniedziałki, czwartki: 8 - 16, wtorki, środy: 8 - 17, piątki: 8.30 - 14.30  
**TELEFONY** - Centrala: 32 20 84 - 700, Informacja: 32 20 84 - 742, Fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycji: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32 20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794,

Dział Społeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy członkom i wolontariatu: 32-20 84 777, Agencja UNIQA - dawniej „FILAR” w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

**ZAKŁADY CELOWE: MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA** (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; **SERWIS TECHNICZNY i Zakład Sprzętu i Transportu** (ul. Brzozowa 50): tel. całodobowe: 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949; **ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156.

**ADMINISTRACJE OSIEDLOWE:** Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowiec ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiazdy Al. Różdzieńskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haperowiec oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im. Jerzego Kukuczki

ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowicza 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfantego 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ściągły ul. Markiecki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32 25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebnioka ul. Łabędzia 19, tel. 32 25 15 614.  
**KLUBY OSIEDLOWE:** „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowska 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Różdzieńskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawicka 13, tel. 32 25 53 536.

**INTERNETOWA WITRYNA SPÓŁDZIELNI:**  
www.ksm.katowice.pl

**TELEFONY ALARMOWE: • SERWIS TECHNICZNY 32 25 81 626 i 32 25 82 075 • ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY 32 25 81 626 i 32 25 87 949**

# Prezydent Katowic Marcin Krupa dla „Wspólnych Spraw”: ZOSTAŁEM PRZEZ RODZICÓW TAK WYCHOWANY, BY DOTRZYMYWAĆ OBIETNIC

**K**adencja samorządu terytorialnego dobiega końca. Mijają cztery lata sprawowania władzy w Katowicach przez – w obecnym składzie – organ uchwalodawczy Radę Miasta pod przewodnictwem Krystyny Siejnej oraz organ wykonawczy Prezydenta Miasta dr Marcina Krupę. Na początku kadencji, a w trakcie jej trwania także wielokrotnie, doszło do spotkania spółdzielców, mieszkańców zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, z prezydentem Krupą. Włodarzowi miasta przedstawione zostały oczekiwania środowiska spółdzielczego, a on zapowiedział rozpatrzenie każdego z kilkudziesięciu wniosków i – w miarę możliwości budżetowych, bo to finanse odgrywają z reguły główną rolę – doprowadzić do zrealizowania zgłoszonych mu postulatów, a nade wszystko do podjęcia systemowego współdziałania samorządu terytorialnego z samorządem spółdzielczym w wielu dziedzinach. Wszak spółdzielcy są mieszkańcami Katowic, a obszary terytorialne i budynki Spółdzielni stanowią integralną część tkanki urbanistycznej miasta. I o tych właśnie kwestiach „Wspólne Sprawy” rozmawiają z prezydentem Marcinem Krupą.

– Równo rok temu katowicka Rada Miasta nadała Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej zaszczytny tytuł „Zasłużony dla Miasta Katowice”. Uchwała ta nie została przecież podjęta bez powodu. Jak Pan Prezydent ocenia znaczenie KSM i jej rolę w życiu naszego miasta?

– Rola spółdzielni mieszkaniowych w życiu miasta jest bardzo duża. Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, nie tylko ze względu na wielkość, ale przede wszystkim dzięki aktywności silnie odcisnęła swój ślad w historii Katowic. Bez wątplenia pozytywnie oceniam działania KSM przyczyniające się do polepszenia jakości życia naszych mieszkańców. Dużą rolę odgrywają osiedlowe kluby, które mają zróżnicowaną ofertę zajęć i wydarzeń sportowych, czy kulturalnych dla wszystkich mieszkańców – od dzieci po seniorów. Tego typu inicjatywy znakomicie uzupełniają naszą ofertę miejską i pomagają budować społeczeństwo obywatelskie – bo integrują społeczności lokalne, pozwalają się lepiej poznać sąsiadom i ciekawie spędzać wolny czas.

Oczywiście cieszą mnie także remonty budynków w zasobach KSM, bo nowe elewacje, czy docieplenia budynków mają pozytywny wpływ na wizerunek dzielnic. Chwałą to sobie także mieszkańcy, dla których estetyka miejsca zamieszkania jest bardzo ważna, a komfort życia w ocieplonym budynku jest wyraźnie zauważalny. Z rozmów z katowiczankami wynika także, że doceniają oni zagospodarowywanie małych skwerów, umieszczanie w przestrzeni dzielnic elementów małej architektury. Cieszy mnie także fakt dobrej współpracy z władzami KSM. W mieście realizujemy wiele projektów – i zawsze możemy liczyć na życzliwość, np. przy promowaniu naszych wydarzeń, czy przekazywaniu mieszkańcom ważnych informacji.



– Rozpoczynając swoją kadencję prezydencką zawarł Pan symboliczną 10-punktową umowę z katowiczankami, a następnie poszerzył ją do 12 punktów. Realizacja których zobowiązań z tego tuzina spraw objęła także spółdzielców mieszkaniowych?

– Zostałem przez rodziców tak wychowany, by dotrzymywać obietnic. Właściwie każdy z tych 12 punktów wpływa na życie mieszkańców KSM – ale wymienię tylko kilka. Po pierwsze w ramach budżetu obywatelskiego, którego pulę podniosłem z 10 do 20 mln zł w całym mieście zrealizowano setki inwestycji – także na terenach KSM. Powstają place zabaw, siłownie pod chmurką, rewitalizujemy małe skwery, prowadzimy nasadzenia drzew, remonty dróg i chodników. W ramach budżetu obywatelskiego odbywają się także pikniki i lokalne festyny. To wszystko pokazuje, że katowiczanie potrafią się zatroszczyć o swoje otoczenie – a moja rolą było danie odpowiednich narzędzi.

W całym mieście realizujemy także udogodnienia transportowe – i tu mógłbym powiedzieć o kupnie kilkudziesięciu nowoczesnych autobusów i o sieci rowerów miejskich, z których korzysta dziś 40 tysięcy katowiczank. Spośród 54 stacji rowerów miejskich – wiele jest ulokowanych w pobliżu budynków KSM.

Szczególnie ważna była także dla mnie realizacja programu „Senior w mieście”. Dziś odbywa się wiele imprez dedykowanych właśnie seniorom – biesiady, zajęcia sportowe, zapewniamy spotkania z lekarzami, szczepienia. Przez ostatnie 4 lata wydaliśmy aż 7500 kart seniora, a tylko w zeszłym roku na działania adresowane do tej grupy mieszkańców wydatkowaliśmy ponad 35 mln zł.

– Dokonania władz samorządowych Katowic są widoczne „gołym okiem” i dobrze oceniane przez mieszkańców. Mimo to, niestety, owych mieszkańców Katowicom co roku ubywa. Fakt powstania Metropolii, z Katowicami w roli głównej, tendencji tej nie zmienił. Co zamierza Pan przedsięwziąć dla zmiany tej niekorzystnej sytuacji, by Katowicom przybywało obywateli?

– Negatywne trendy demograficzne dotyczą właściwie całego kraju. W Katowicach warto jednak patrzeć nie tylko przez pryzmat statystyk. Mieszka u nas 60 tysięcy studentów, wiele osób przeprowadziło się do nowo powstałych lokali i nie zdążyło jeszcze zameldować. W Katowicach skupiamy się na tym, co my możemy zrobić.

Naszą politykę utrzymywania mieszkańców i przyciągania nowych opieramy na trzech filarach – miejscach pracy, dostępnych mieszkaniach i wysokiej jakości życia. Mamy trzecie najniższe bezrobocie w Polsce i wiele ofert atrakcyjnych miejsc pracy w nowoczesnych sektorach.

Jeśli chodzi o mieszkania to w ostatnich latach powstało w Katowicach kilka tysięcy lokali – także z udziałem miasta, np. w formule Towarzystwa Budownictwa Społecznego, czy też lokale komunalne. Dużą popularnością cieszy się program „mieszkanie za remont”, w ramach którego można zamieszkać w doskonałych lokalizacjach niskim kosztem. Młode rodziny zapewne szczególnie zainteresuje oferta 1000 lokali w ramach programu Mieszkanie Plus.

Trzeci czynnik to wspomniana jakość życia. Kluczowe jest to, żeby ludzie czuli i mówili, że „w Katowicach dobrze się mieszka”. Nasze miasto wypiękniało. Widuję dużo rodzin w Strefie Kultury, która przyciąga fantastyczną architekturą oraz ciekawą ofertą wydarzeń. Nasi mieszkańcy chętnie wybierają się na duże wydarzenia sportowe, które gościmy w Spodku. Dużym zainteresowaniem cieszą się katowickie festiwale, a katowicka Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia bije rekordy popularności.

Katowickie rodziny preferują też aktywny wypoczynek i bardzo chętnie korzystają z terenów zielonych – lasów i parków, które stanowią blisko połowę powierzchni miasta. Nie każdy wie, że w stolicy Śląska można popływać kajakiem w Dolinie Trzech Stawów czy pojeździć rowerem, a do dyspozycji mamy 170 km tras rowerowych. Do tego dochodzą kolejne udogodnienia w dziedzinie transportu, czy powstające nowe miejsca w żłobkach i przedszkolach. Każdy z tych elementów jest ważny.

– Dziękujemy Panu Prezydentowi za kadencyjne „rozliczenie” się ze spółdzielcami mieszkaniowymi.

– Ja także dziękuję spółdzielczej gazecie za tę rozmowę.

Rozmawiał:  
WIKTOR BOROWY

SZANOWNI PAŃSTWO!

Witam wszystkich gorąco, by – od razu – po przerwie wakacyjnej zająć Państwa czas poważnymi dla wielu z Państwa zagadnieniami. Myślę, że dla nas, Spółdzielców, w sumie pozytywnymi. Jest to odzew na dość liczne, kierowane do mnie, jak i pracowników KSM pytania. Zaczniemy od kwestii związanych z ustawową, a więc bezdyskusyjną „likwidacją” formy prawa użytkownika wieczystego gruntów na rzecz ich własności.

Najistotniejsze jest już pierwsze zdanie ustawy: „Art. 1. 1. Z dniem 1 stycznia 2019 r. prawo użytkownika wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe przekształca się w prawo własności tych gruntów.” Wszystkie następnne sformułowania zawarte w 28 artykułach tego dokumentu są jedynie rozwinięciem, uszczegółowieniem, a nawet uzasadnieniem tego pierwszego zdania. Pochodzi ono z jednej z 33 ustaw uchwalonych przez Sejm RP w dniu 20 lipca 2018 roku, a zatytułowanej „Ustawa o przekształceniu prawa użytkownika wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów” (Dz.U. z 2018 poz. 1716).

Podjęłam się trudu omówienia w swoich comiesięcznych refleksjach tejsze ustawy i przedstawienia jej najważniejszych konsekwencji dla członków naszej Spółdzielni nie bez obaw, czy po z konieczności szybkiej lekturze ustawy zdołam już wyluskać jej najistotniejsze dla spółdzielców ustalenia. Nad trybem wdrażania ustawy w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej pracują już służby prawne i ekonomiczne, które muszą się spieszyć, bo czasu zostało niewiele. Zastrzegam się zatem, że moja analiza ustawy jest skrótowna, a także – jak zwykle w przypadkach aktów prawnych takiej rangi – zachęcam wszystkich zainteresowanych do osobistej lektury ustawy, która udostępniona jest na stronie internetowej: [www.prawo.sejm.gov.pl](http://www.prawo.sejm.gov.pl).

Tryb legislacyjny ustawy był ekspresowy, bowiem jej rządowy projekt wpłynął do Sejmu 27 czerwca br. otrzymując nr 2673. Trzy tygodnie wystarczyły na I. i II. czytanie plenarne w Sejmie, a także na dwukrotne posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Infrastruktury. W koń-

Mgr Krystyna Piasecka Prezes Zarządu KSM

cowym głosowaniu projekt poparli niemal wszyscy posłowie, bowiem zakończyło się ono 425 głosami „za”, przy braku głosów sprzeciwu i tylko 2 wstrzymaniach od głosu.

Senat poprawek nie wniósł. 10 sierpnia prezydent RP ustawę podpisał, ogłoszona została 4 września, a wejdzie w życie 5 października (po upływie 30 dni od ogłoszenia).

Zatem 1 stycznia 2019 roku prawo użytkownika wieczystego gruntów, zarówno gminnych, jak i stanowią-

gruntów odpowiadać będzie dotychczasowej wielkości udziałów we współużytkowaniu wieczystym.

Owo przekształcenie będzie jednak – oczywiście ustawowo – **odpłatne**. Wszystkie osoby, które staną się z mocy prawa właścicielami gruntów, **będą zobowiązane do uiszczania należności za nabycie prawa własności w formie corocznej opłaty przez 20 lat**. Wysokość opłaty rocznej za przekształcenie ma odpowiadać wysokości opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste, obowiązującej w dniu przekształcenia. I tu bardzo ważna ustawowa informacja: wysokość opłat za przekształcenie będzie ustalona według stanu na 1 stycznia 2019 roku obowiązującego w danej gminie. Samorządy terytorialne (rady gmin - miast) będą potem mogły waloryzować te opłaty co trzy lata, ale

natomiast, gdy ma to miejsce w następnych latach – to będzie kolejno o 10% mniej.

Inaczej trochę to zagadnienie będzie wyglądało w **przypadku wniesienia opłaty jednorazowej za przekształcenie gruntu stanowiącego własność jednostki samorządu terytorialnego**. To, czy i jak będą wyglądały warunki bonifikowania ewentualnych wcześniejszych wpłat za przekształcenie prawa do gruntu na własność – dla osób fizycznych będących właścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych lub lokali mieszkalnych lub spółdzielniom mieszkaniowym – **określi stosowną uchwałą właściwy organ samorządu terytorialnego** (właściwa rada gminy, miasta lub sejmik wojewódzki), bowiem ustawodawca wskazał im właśnie taką możliwość.

# NOWA USTAWA I STARY KREDYT

cych własność Skarbu Państwa, zabudowanych na cele mieszkaniowe – automatycznie, z urzędu – przekształci się w prawo „prywatnej” własności. Istniejąca w Polsce od 1961 roku formuła prawna wieczystego użytkownika gruntów zostaje zlikwidowana. Ustawa wyjaśnia, że przez grunty zabudowane na cele mieszkaniowe należy rozumieć nieruchomości zabudowane wyłącznie budynkami mieszkalnymi jednorodziennymi lub mieszkalnymi wielorodzinnymi, w których co najmniej połowę liczby lokali stanowią lokale mieszkalne, a także budynki gospodarcze, garaże i inne obiekty budowlane lub urządzenia budowlane umożliwiające prawidłowe i racjonalne korzystanie z budynków mieszkalnych. Współwłasność gruntu otrzymają także właściciele lokali handlowych i usługowych mieszczących się w budynkach mieszkalnych. Według informacji Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju ustawa dotyczy ok. 2,5 mln właścicieli mieszkań i domów, którzy co rok płacą opłatę za użytkowanie wieczyste gruntu (a wszyscy spółdzielcy w tych opłatach przecież uczestniczą).

W przypadku mieszkań w budynkach wielorodzinnych, bo takie niemal wyłącznie dotyczą spółdzielczości mieszkaniowej, tam gdzie zachodzi obecnie współużytkowanie wieczyste gruntów wielkość przyszłych udziałów we współwłasności

jedynie przy zastosowaniu wskaźników ogłaszanych przez Główny Urząd Statystyczny.

Siłą rzeczy przed samorządami terytorialnymi zaistniała pokusa, by podnieść obowiązujące w ich gminie stawki opłat, tak by 1.01.2019 roku były one jak najkorzystniejsze dla ich budżetów. Ale w związku z wyborami samorządowymi (I. tura 21 października a II. tura 4 listopada br.) w moim mniemaniu ewentualna decyzja o podwyżkach „nie jest na rękę” – ani władzom samorządowym kończącym kadencję, ani nowo wybranym – i raczej nie będzie. Jest więc nadzieja, że również w Katowicach takiej nadzwyczajnej progresji „ceny” wyjściowej dla uwłaszczenia gruntów nie będzie.

Ustawodawca przewidział możliwość wniesienia opłaty za **przekształcenie gruntu stanowiącego własność Skarbu Państwa** także jednorazowo i udzielania za to **bonifikaty** osobom fizycznym będącym właścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych lub lokali mieszkalnych oraz spółdzielniom mieszkaniowym gdy dokonają tego **przez 6 pierwszych lat od daty tego powszechnego uwłaszczenia**. W przypadku skorzystania z takiej możliwości płatnikowi przysługuje bonifikata od tej opłaty w wysokości 60% – w przypadku gdy opłata jednorazowa zostanie wniesiona w roku, w którym nastąpiło przekształcenie,

Wszystkim, których obejmie owo uwłaszczające przekształcenie gruntu, uzmysłowić jednakże trzeba, że nie należy utożsamiać opłaty za fakt przekształcenia (uwłaszczenia) gruntu z istniejącym podatkiem od nieruchomości. Bowiem podatek od nieruchomości jest „daniną” pobieraną (przez samorząd gminny) od podatnika posiadającego określony majątek gruntowy (tu: Spółdzielnię, jak i właścicieli wyodrębnionych lokali spółdzielczych), a tylko dotychczasowa opłata za użytkowanie wieczyste, jako dotychczas swoisty „czynsz” za użytkowanie cudzej (samorządowej lub Skarbu Państwa) własności ulegnie przekształceniu w opłatę za nabycie własności gruntu – według reguł, o których stanowi przywołana na wstępie ustawa.

Tyle moich wyjaśnień na temat ustawy o przekształceniu wieczystego użytkownika gruntu w jego własność, które mam nadzieję stanowią odpowiedź na już skierowane do Zarządu KSM pytania. Ale – co oczywiste – do kwestii tych przyjdzie nam jeszcze nieraz powrócić. Tak jak do sprawy, którą jako kolejną w tym felietonie teraz omówię, a która ma swój początek przed ćwierć wiekiem.

Prawdopodobnie nie wszyscy czytelnicy tego artykułu pamiętają hiperinflację szalejącą w Polsce na przełomie lat 80. i 90. minione-

(Dokończenie na str. 6)

**W** pierwszych dniach września br. miałem zaszczyt i przyjemność uczestniczyć jako przedstawiciel naszej spółdzielczej społeczności w uroczystościach związanych jubileuszem 60-lecia istnienia Śląskiego Ogrodu Zoologicznego w Chorzowie. Składając życzenia, tak jak i wielu innych uczestników, pozwoliłem sobie pogratulować i podziękować pomysłodawcom, twórcom i dyrekcji oraz pracownikom za wieloletnie pełnienie misji ochrony zwierząt, pielęgnowanie różnorodności biologicznej i edukowanie wielu pokoleń Polaków. Dziękowałem także za kształtowanie właściwych, pozytywnych relacji człowieka do zwierząt będących przecież od zawsze częścią naszego świata i posiadających swoje prawo do godnego istnienia w naszym bliższym lub dalszym otoczeniu.

Mam nadzieję, że wszyscy, a może bardziej dokładnie – przytłaczająca większość ludzi czuje empatię do zwierząt, a istnienie świata bez nich nie mieści się w ludzkiej wyobraźni. Mam też nadzieję, że nasza świadomość i wiedza oraz możliwości pozwolą uchronić biologiczną różnorodność dla przyszłych pokoleń ludzi.

Najlepiej byłoby zachować dla zwierząt ich naturalne środowisko i pozwolić im tam żyć bez ingerencji ludzi, którzy niestety często zapominają, że nadmierne ingerowanie człowieka w świat zwierząt najczęściej prowadzi do nierównowagi i masowego ich wymierania.

Dziękuję z Państwem tymi, być może ponad miarę wzniosłymi refleksjami nie bez powodu. To bowiem te podniosłe, jubileuszowe, uroczyste okoliczności stały się przyczyną powstania kontrastujących z nimi refleksji wynikających z obserwacji już nie odświętnych, ale codziennych, bieżących i powszechnych zjawisk powstających w relacjach ludzi i zwierząt w warunkach miejskich, w naszym najbliższym budynkowym czy osiedlowym otoczeniu.

Niestety relacje te pozostawiają wiele do życzenia i bardzo często pozostają w sprzeczności ze zdrowym rozsądkiem i poziomem wiedzy, a nawet stają się powodem potyczek czy też poważnych konfliktów sąsiedzkich. Wielokrotnie już nie tylko na łamach „Wspólnych Spraw” po-

ruszany był temat nieodpowiedzialnego zachowania właścicieli psów, którzy najczęściej znają (ale nie stosują w praktyce) prawidłowe zasady współżycia, nie sprzątaj „urobku” pozostawianego przez swoich pupili na chodnikach, trawnikach, w piaskownikach, windach czy korytarzach, przez co wywołują u innych ludzi niechęć oraz inne negatywne odczucia i odruchy wobec niczemu niewinnych psów. Apeli, informacji, tabliczek o konieczności sprząkania po swoim czworonogu jest mnóstwo. Efekty ich oddziaływani są jednak zbyt małe.

Przez całe lata narasta – na zasadzie błędnego koła – inny poważny

wuj” im chleb i resztki ludzkiego jedzenia bogatego w sól, której ptaki nie trawią, która w ich żołądkach zamienia się w kwas solny zabójczy dla ptaków, a wydalony wraz z odchodami niszczy podłoże, na które odchody spadną. Pozostawiam Państwa pamięci i wyobraźni wrażenia „estetyczne” wywoływane widokiem nagromadzonych gołębi odchodów na parapetach i balkonach należących

Mgr Zbigniew Olejniczak

Wiceprezes

Zarządu KSM

alergiczne, a u bardziej wrażliwych wstrząs anafilaktyczny, który w skrajnych przypadkach może doprowadzić do śmierci. Dlatego najlepiej naturę zostawić w spokoju.

Każde dziko żyjące zwierzę może przynieść jakieś choroby lub pasożyty, z których część może być niebezpieczna dla człowieka. Dlatego naczelną zasadą powinno być ich

## Empatia do zwierząt – TAK! ale bardzo... rozważna

problem, a dotyczący dzikich – tak dzikich, bo wolno żyjących – gołębi „miejskich”. Gołąb miejski, grzywacz i sierpówka, zwana też czasem „cukrówką” – to gołębie, które spotkamy w każdym większym mieście w Polsce. Nie brakuje ich też w Katowicach. Wszystkie są dzikie, a dzikich zwierząt nie dokarmia się – to prawda stara jak świat. Jednak,



Obrzeżek gołębi

niestety bardzo rzadko stosowana w praktyce. Zdaniem ornitologów tak naprawdę nie ma żadnej potrzeby regularnego dokarmiania gołębi na obszarze miast. Każdy z ich gatunków potrafi przetrwać okres zimy w naszych miastach bez naszego dokarmiania, gdyż w środowisku miejskim są w stanie zawsze znaleźć jakiś pokarm. Niestety, im zimniej na dworze, tym chętniej litujemy się nad gołębiami i dokarmiamy je, najczęściej chlebem.

Kosztownością ingerencji w naturę poprawiamy swoje samopoczucie. Tym samym popełniamy dwa poważne błędy. Po pierwsze: w ogóle decydując się na dokarmianie dzikich zwierząt, po drugie: robiąc to nieumiejętnie. Karmiciele gołębi „ser-

już nie tylko do karmicieli, ale i sąsiadów, wywołując u nich wściekłość.

Gołąb jest symbolem pokoju i miłości, jest też nieodłącznym elementem przestrzeni miejskich. Jednak poprzez niekontrolowany wzrost liczebności gołębi przyprawia o ból głowy wielu mieszkańców i służby porządkowo-sanitarne, ponieważ parazytologzy (specjaliści od pasożytów) przestrzegają przed roznoszonymi przez te ptaki pasożytami.

Obrzeżki gołębie (czyli ptasie kleszcze) żyją w gniazdach i praktycznie żerują na gołębiami. Jeśli jednak gołąb opuści gniazdo, wygłodniałe zaczynają szukać kolejnego żywiciela, a że często gniazda znajdują się w pobliżu mieszkań, mogą z łatwością przejść np. oknem czy jakąś szczeliną do pomieszczenia i zaatakować człowieka. Obrzeżki są dość spore, osiągają do nawet 10 mm długości. Mogą boleśnie pokłuć, a ich ślina zawiera silne substancje, które mogą powodować odczyny alergiczne. Jednak, aby do tego doszło, obrzeżków musi być sporo i muszą trafić na podatną osobę. Innym groźnym pasożytem jest, niewidoczny gołym okiem ptaszyniec, który również żyje i pasożytuje jak obrzeżek. Tak jak i on może powodować reakcje



Ptaszyniec

niedotykanie. Dotyczy to również gołębi żyjących w miastach.

Zastanawiam się kiedy karmiciele gołębi zrozumieją, że rozrzucając resztki „ludzkiego” jedzenia nie tylko tak naprawdę szkodzą tym ptakom, zanieczyszczają otoczenie zamieszkiwania, wzbudzają negatywne emocje, ale także – o zgrozo – „zapraszają” w otoczenie swego zamieszkiwania... szczury. Tak, szczury. To czego nie w dzień zdążą zjeść gołębie, to w nocy (ale nie tylko) zeżrą szczury, które z gołębiami żyją w doskonałej symbiozie. To nie tylko śmietniki, zsypy, piwnice obfitujące w przechowywaną czy też wyrzucaną (marnotrawioną) żywność, ale właśnie wspólny „stół biesiadny” z gołębiami ściągają w okolice budynków rozochocone szczury, dla których tak łatwo zdobywany pokarm zachęca już później do jego poszukiwania w samych budynkach.

W ostatnich latach do miast przywędrowały, opuszczając swoje naturalne środowisko, także dziki, strasząc mieszkańców, stwarzając zagrożenie na drogach i pustosząc przestrzeń zamieszkiwania ludzi. Ale i w tym przypadku przyczyną niestety są ludzie, ich postępowanie. Niestety zdarzają się przypadki dokarmiania dzików przez mieszkańców lub przypadkowe osoby w pobliżu naszych budynków mieszkalnych. Zwierzęta mają swój „rozum”. Szybko znajdują miejsca gdzie łatwość i obfitość pokarmu zapewnia im człowiek,

(Dokończenie na str. 6)

# NOWA USTAWA I STARY KREDYT

(Dokończenie ze str. 4)

go wieku. Obecnie szacuje się, że sięgnęła ona w latach 1989 i 1990 sześciuset procent. Hiperinflacja została zdławiona dzięki tak zwanemu „planowi Leszka Balcerowicza” – wówczas wicepremiera w rządzie kierowanym przez Tadeusza Mazowieckiego (który był w latach 1989-1991 – co przypominam, bo potrzeba – ostatnim prezesem Rady Ministrów PRL i pierwszym III Rzeczypospolitej). O gigantycznej skali podjętych w planie Balcerowicza działań dowodził (jako symbol) kurs amerykańskiego dolara, który oficjalnie w chwili uruchomienia planu wynosił 9500 złotych, a w ramach utrzymywanego sztywnego kursu do maja 2001 roku, po przeliczeniu w związku z denominacją na nowe złote – wynosił 2,43 nowych złotych (PLN). Pisząc to – zaglądam do internetu i odczytuję, że kurs średni USD w Narodowym Banku Polskim w dniu 10 września 2018 roku wynosi 3,6995 PLN. To znów symbol odzwierciedlenia polskiej inflacji od 2001 roku.

Ówczesnie – w katastrofalnych warunkach hiperinflacji – prowadzone były wszelako w wielu spółdzielniach mieszkaniowych, także w KSM, wcześniej rozpoczęte inwestycje mieszkaniowe. Budowy spółdzielcze były naturalnie finansowane państwowymi kredytami długoterminowymi, których koszt wskutek hiperinflacji (jak również i koszty prowadzonych robót budowlano-montażowych) dla inwestorów – kredytobiorców „katastrofalnie” wzrastał z dnia na dzień. Wkrótce okazało się, że ich spłacanie, przy inflacyjnym wzroście naliczanego oprocentowania – dla Spółdzielni, a więc jej członków – praktycznie staje się nierealne, bowiem przekraczałyby wielokrotnie wysokość miesięcznych budżetów przeciętnej rodziny. Wyliczano również, że spłata mogłaby trwać nawet setki lat. Władze państwa uznały wówczas potrzebę przyjęcia społeczeństwu z pomocą. Określiły spółdzielniom – w trybie ustawy – dla spłaty kredytów tzw. normatywy, które były corocznie urealniane, a ustalały wysokość raty spłaty kredytu podstawowego i części odsetek bankowych. Niepokryta w normatywie część należnych bankowi odsetek była bankom wyrównywana przez budżet Państwa (proszę wybaczyć, że odstąpię w tym miejscu od omawiania szczegółów i występujących w międzyczasie różnych modyfi-

kacji w zakresie tych uregulowań) lecz znajdowała odzwierciedlenie w bilansach Spółdzielni – w pozycji długoterminowe zobowiązania kredytowe. W tejsze ustawie władze Państwa wówczas podjęły także ważne dla spółdzielni zobowiązanie – że po upływie 20 lat od przejęcia mieszkania przez danego spółdzielcę kredyt uzyskany na budynek, w którym jest dany lokal, zostanie umorzony. Wszelako pod warunkiem, że przez obie te dekady był on solidnie, terminowo spłacany (przez Spółdzielnię, czyli przez konkretnego spółdzielcę posiadacza lokalu).

No i właśnie – w roku 2018 – doszliśmy do takiego momentu, w którym owo państwowe zobowiązanie doczekało się (nie bez zabiegów o to ze strony spółdzielczości) – zrealizowania.

W Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej chodzi o zobowiązania (po aktualizujących przeliczeniach) na skalę 18 milionów złotych. Stosowny wniosek – wykazujący spełnienie przez wszystkie minione lata wszelkich warunków uprawniających do uzyskania oczekiwanego umorzenia zobowiązania kredytowego – został przez KSM złożony w PKO w terminie niezwłocznym (zaznaczam, że zagadnienie realizacji tych spłat, przestrzegania określonych przez Państwo reguł, w tym spłaty normatywów, itp. było przez nasz bank finansujący – PKO – przez całe 20 lat szczegółowo monitorowane, a Spółdzielnia corocznie pod tym kątem kontrolowana). Obecnie uzyskaliśmy potwierdzenie umorzenia tych zobowiązań. Stanowi to dla gospodarki finansowej Spółdzielni ważny element. Obecnie, w ślad za tą decyzją, prowadzone są przez służby Spółdzielni stosowne i niezbędne wyliczenia, by wszyscy ci członkowie Spółdzielni, których owo umorzenie kredytu objęło, zostali o tym indywidualnie, w sposób rzetelny i jednoznaczny, poinformowani. Spółdzielcy otrzymają w tym przedmiocie stosowne wyliczenia.

Przed załogą Spółdzielni wprowadzie wiele dodatkowej, ale i satysfakcjonującej wszystkich pracy, bowiem jest skutkiem – dla ogółu spółdzielców, a w szczególności dla tej grupy spółdzielców, których umorzenie dotyczy – dobrej wiadomości.

Z poważaniem  
KRYSZYNA PIASECKA

(Dokończenie ze str. 5)

a że w końcowym efekcie szkodzi to i zwierzętom i ludziom, to one mogą tego nie rozumieć, ale gdzie się podziewa „potęga ludzkiego umysłu”?

Oczywiście parafrazując wypowiedź klasyka „to niewielu czyni tak wiele złego wobec tak wielu”, ale bez Państwa, bez naszego wspólnego nacisku społecznego, sąsiedzkiego, tych omówionych (i wielu innych) negatywnych zachowań nie da się zlikwidować lub choćby zminimalizować do nieznaczących rozmiarów.

Spółdzielnia nasza prowadzi regularnie i doraźnie deratyzację, dezynfekcję piaskownicy i wymianę piasku, a w miarę potrzeby dezynsekcję, interweniuje i poucza wskazane osoby, przywołując zapisy regulami-

zacytuję zwięzłą informację zaczerpniętą ze źródła: <http://bo.katowice.eu>

„Koty w Katowicach będą miały nowe domki. To pomysł, na który w zeszłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego zagłosowało ponad 6 tys. mieszkańców. Domki mają pomóc kotom przetrwać zimę. Staną prawie w każdej dzielnicy.

Koty wolno żyjące niektórym przeszkadzają, a inni starają się im pomagać. Osób, które dokarmiają koty w Katowicach, jest sporo. Jednak zawsze największym problemem dla zwierząt jest przetrwanie zimy. – *Domki są bardzo potrzebne. Tam, gdzie koty mają dostęp do piwnicy, to nie ma problemu. Piwnice są nawet lepsze. Ale często nie ma piwnicy albo mieszkańcy są negatywnie na-*

## Empatia do zwierząt – TAK! ale bardzo... rozważna

nu porządku domowego, ale prosimy wszystkich członków Spółdzielni o pomoc i wsparcie. Każdy mieszkaniec ma prawo – jeśli zajdzie taka sytuacja – powiadomić straż miejską czy sanepid, które to służby mają, to czego nie ma Spółdzielnia, czyli możliwość nałożenia sankcji i kar wynikających m. in. z kodeksu wykroczeń itp.

Na koniec chciałbym pod Państwa rozważę poddać możliwość poparcia i włączenia się w akcję miasta Katowice realizowaną w ramach Budżetu Obywatelskiego pod nazwą „Domki dla kotów w Katowicach” i dlatego



*A może wzorem Wiednia (tak, tak - stolicy Austrii) poustawiać na naszych trawnikach takie sympatyczne tabliczki przypominające, że pieski nie kielbaskę pozostawiają po sobie lecz coś innego. No i najważniejsze: ostrzegające, że taka pozostałość kosztuje właściciela czworonoga 50 euro. Tyle tylko, że tam się to egzekwuje. A u nas i nie taka kwota i nie ta skuteczność w karaniu.*

stawieni do kotów – mówi Agnieszka Drożyńska, która w zeszłym roku postanowiła złożyć wniosek do Budżetu Obywatelskiego. Pani Agnieszka w domu ma 4 koty, ale poświęca też czas, żeby zajmować się tymi, które domu nie mają. Jej pomysł musiał spodobać się mieszkańcom, bo zagłosowało na niego 6.346 osób. Jak mówi, w Katowicach najwięcej kotów żyje dziko w Nikiszowcu i Giszowcu. Problem w tym, że nawet jeśli mają co jeść, to nie mają gdzie mieszkać. Nawet samo dokarmianie zwierząt niektórym się nie podoba. Mimo, że koty w mieście są pożyteczne. – To wynika z niewiedzy. Dzięki nim w mieście nie ma tylu szczurów – tłumaczy pani Agnieszka. Liczy na to, że pojawienie się domków przekona mieszkańców do tego, że kotom trzeba pomagać, a nie je tępić. Domki pomogą na pewno w leczeniu i sterylizacji oraz kontrolowaniu populacji kotów w Katowicach. Teraz miasto przygotowuje się do realizacji projektu pani Agnieszki. Trwa nabór wniosków o przydzielenie domków dla kotów. Będzie ich około 80 w większości dzielnic na terenie Katowic. Wniosek może złożyć każdy, ale pierwszeństwo będą miały te osoby, które już zajmują się żyjącymi na dziko zwierzętami. W mieście domki powinny pojawić się pod koniec września 2018 r. Na zapewnienie kotom schronienia miasto wyda około 40 tys. zł”.

# Katowic

## Fascynująca stała wystawa w Muzeum Historii Katowic

# dzieje niezwykle

Pierwsza część dziejów Katowic została zaprezentowana w **Muzeum Historii Katowic** (ul. Szafranka 9) przed trzema laty, z okazji 150 rocznicy uzyskania praw miejskich. 11 września 2018 roku doczekaliśmy się otwarcia drugiej części stałej ekspozycji. Jest fascynująca!

Jak objaśnia kurator obecnej i wcześniejszej wystawy **Joanna Tofilska** - rok 1865, na którym kończy się narracja w I. części historii miasta, jest zarazem początkiem nowego rozdziału w jego dziejach. Po uzyskaniu praw miejskich Katowice w szybkim tempie wyrosły na jeden z głównych ośrodków Górnego Śląska. Zaledwie po kilku latach stały się miastem powiatowym, a po kilkudziesięciu, w odrodzonej Polsce, stolicą województwa. Od tej pory nieprzerwanie pełnią wiodącą rolę w regionie. Otwarta obecnie eks-

pozycja stanowi zatem rozwinięcie i dopełnienie funkcjonującej od trzech lat wystawy. Ukazuje pełne dynamizmu dzieje miasta na tle burzliwych wydarzeń historycznych w tej części Europy, aż po czasy współczesne.

Pośród gości oprowadzanych przez dyrektora MHK **Jacka Siebla** po uroczyste otwartej wystawie byli gospodarze naszego miasta - prezydent Katowic **Marcin Krupa** i przewodnicząca Rady Miasta **Krystyna Siejna**.

Projekt obu części stałej wystawy dziejów Katowic przygotowała i je zrealizowała katowicka firma **Multimedialne Muzea Adventure SJ** kierowana przez **Jaręmę Szandara**.

We „Wspólnych Sprawach” pokazujemy tylko 4 z wielu sal i jedynie 5 artefaktów spośród 500, jakie są udostępniane. Ekspozycje dokumentują, a multimedialne prezentacje zachęcają zwiedzających do aktywnego - w wielorakich formach - uczestniczenia w życiu Katowic w różnych latach ich dziejów. Jak miło na wystawie cofnąć się o sto lat i spacerować nad brzegiem płynącej(!) błękitnej Rawy, a nawet oddać się... hazardowi w pierwszych automatach ruletkowych...



Poselska legitymacja Wojciecha Korfantego do Sejmu Śląskiego z 1930 r.



Helm polskiej policji w Katowicach



Przełom XIX i XX wieku



Lata II. Rzeczypospolitej



Podczas II. wojny światowej



Czas Stalinogrodu



Piec kaflowy przeniesiony z kamienicy z 1900 r. przy ul. Mariackiej



Meil - sukienka na Torę



Pochodząca z Piotrowic polska pieczęć plebiscytu przeprowadzonego 21 marca 1920 roku

Końcowym „hitem” ekspozycji jest propozycja futurologiczna. Stojąc przed wielkim ekranem z widokiem współczesnych Katowic, można gestami rąk miasto zmieniać, tworzyć jego przyszłe oblicze, na miarę swojej wyobraźni. Prezentujemy jedną z powstałych wizji. Uwagę członków naszej Spółdzielni zwróci na pewno nowy wygląd nadbudowanej Superjednostki. Może tak będzie?



## „WAKACJE” OD STRAT

Takich rezultatów przez dwa kolejne miesiące jeszcze nigdy - w dziejach prowadzenia na łamach naszej gazety statystyki kosztów ponoszonych na skutek kradzieży i dewastacji spółdzielczego majątku - nie było. Przerwa wakacyjna w wydawaniu „Wspólnych Spraw” sprawia, że we wrześniu bilansujemy, jakie straty poniosły osiedla Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej przez lipiec i sierpień.

Tym razem rezultat jest niezwykły. W lipcu 13 osiedli, a w sierpniu 14 osiedli wyszło bez szwanku w stałych zmaganiach z dewastatorami i złodziejami spółdzielczego mienia. Czyżby psuje i miłośnicy nie swoich rzeczy wyjechali na wakacje?

Swój sukces w obu miesiącach odnotowało 11 osiedli: **Centrum-I., Graniczna, Haperowiec, Janów, im. Kukuczki, Ligota, Superjednostka, Szopienice, os. im. Ściegiennego, Wierzbowa, Zawodzie - i należą im się podwójne brawa.** Gratulacje jednomiesięczne jeszcze otrzymują za lipiec - największe w Spółdzielni osiedle Giszowice oraz os. im. Ściągły, a za sierpień Murcki, Śródmieście i os. im. Zgrzebnioka.

A jakie poniesli wydatki? W lipcu przy „Gwieździe” - al. Rozdzieńskiego 88 zniszczono siedzisko na murku placu zabaw (koszt 150 zł), w Murkach zdewastowano 3 przeszła ogrodzenia placu zabaw przy ul. Bohdanowicza a koszt naprawy wyniósł 360 zł, w Śródmieściu trzeba było wydać 255 zł na zamalowanie paskudnych pseudograffiti na budynku przy ul. Poniatowskiego 14a-d 255 zł, natomiast w os. im. Zgrzebnioka ktoś podpalił trzy kontenery śmieciowe, które spłonęły doszczętnie. Wysokość strat będzie znana po odnowieniu całego boksu śmietnikowego. Razem, już teraz wycenione straty, wyniosły w lipcu w skali Spółdzielni 765 zł.

Natomiast w sierpniu na Giszowcu koszty zamknęły się kwotą 920 zł, a złożyły się na nią: kradzież: pokryw na studniach kanalizacji deszczowej przy Młodzieżowej i ul. Wojciecha 7b, 7g, 7f oraz oprawy oświetleniowej w domu przy ul. Wojciecha 45b, a także wymiany zdewastowanych: ryglu w drzwiach wejściowych ul. Miła 50, zamka w śmietniku przy ul. Wojciecha 53 oraz oznakowania numeru budynku przy ul. Wojciecha 11. W os. Gwiazdy wydatkowano 180 zł na naprawę zniszczonych drzwi przy ul. Uniwersyteckiej 25, a w os. im. Ściągły z powodu zdewastowania siedlisk oraz furtki przy piaskownicy w rejonie ul. Ściągły 27a-33a wydać trzeba było 450 zł. Suma strat w sierpniu wyniosła 1550 zł.

Gdybyż tak takie „wakacje” od strat trwały cały rok!

## TAK - DLA KANDYDATÓW WSPIERAJĄCYCH ROZWÓJ RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO

3 lipca 2018 roku Zgromadzenie Ogólne Krajowej Rady Spółdzielczej podjęło uchwałę nr 17/2018 w sprawie udziału spółdzielców w tegorocznych wyborach samorządowych. Uchwała stwierdza:

Krajowa Rada Spółdzielcza,

■ w przekonaniu że naszemu krajowi, jak i całej Europie, niezbędna jest ekonomia oparta o wartości spółdzielcze – ekonomia, która umożliwi wszystkim obywatelom pełne korzystanie z efektów rozwoju gospodarczego, a sam rozwój uczyni trwałym i zrównoważonym;

■ uznając, że spółdzielnie winny odgrywać kluczową rolę w kształtowaniu przyszłości naszego kraju, aby razem budować Polskę, w której ludzie znajdują się w samym sercu gospodarki kierującej się wartościami demokracji, partycypacji i integracji społecznej;

■ w trosce o zapewnienie warunków funkcjonowania i rozwoju spółdzielczości w Polsce; oraz

■ biorąc pod uwagę, że skuteczność i efektywność naszych działań w dużym stopniu zależą od dobrych relacji ze strukturami samorządu terytorialnego wszystkich szczebli i współpracy z działaczami samorządowymi postanawia zwrócić się do spółdzielni i organizacji spółdzielczych, spółdzielców, członków ich rodzin oraz wszystkich osób posiadających rekomendację Krajowej Rady Spółdzielczej o:

1. zgłaszanie kandydatów do rad gmin, powiatów i województw oraz na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast wywodzących się ze środowiska spółdzielczego, bądź silnie z nim związanych oraz udzielenie im pełnego poparcia,
2. spółdzielczą solidarność w okresie przedwyborczym z zakresie czynnego korzystania z praw wyborczych przez członków, pracowników, działaczy spółdzielczych i ich rodzin w wyborach samorządowych,
3. zawieranie międzyspółdzielczych porozumień wyborczych dla organizowania poparcia dla kandydatów wspierających rozwój ruchu spółdzielczego oraz podejmowanie merytorycznej współpracy z komitetami wyborczymi i strukturami samorządowymi w zakresie opracowywania programów wyborczych uwzględniających zagadnienia funkcjonowania spółdzielczości.

Katowiczanie, którzy ukończyli co najmniej 65 lat, na bezpłatne szczepienia przeciw grypowe zaprasza prezydent miasta **Marcin Krupa**, propagując program profilaktyczny „Słoneczna Jesień”

### Przeciwko grypie

## BEZPŁATNE SZCZEPIENIA SENIORÓW

Grypa jest ostrą, bardzo zakaźną chorobą układu oddechowego, przebiega z gorączką, kaszlem i ogólnym osłabieniem. Zażarcie grypą następuje drogą kropelkową, choroba ta przenosi się z osoby na osobę. W pewnych sytuacjach może stanowić zagrożenie dla naszego zdrowia, a nawet życia. Jednocześnie grypa jest chorobą, przed którą można się stosunkowo łatwo uchronić. Podstawowym sposobem zabezpieczenia się przed grypą i jej powikłaniami są właśnie szczepienia, które w Katowicach rozpoczynają się 17 września 2018 r., a o ich wykonaniu decyduje kolejność zgłoszeń.

Osoby które zdecydują się poddać szczepieniu winny jak najrychlej zgłosić się (z dowodem osobistym) do dowolnego punktu szczepień, a są nimi:

Ośrodek Diagnostyki i Leczenia Chorób Kobietych oraz Schorzeń Sutka „Tommed”, ul. Fredry 22, tel. (32) 607 21 22 i (32) 607 21 24; Samodzielny Publiczny Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego „Moja Przychodnia” w Katowicach, ul. PCK 1, tel. (32) 259 51 36, ul. Mickiewicza 9, tel. (32) 605 71 77, ul. Ordona 3, tel. (32) 259 94 91; CenterMed Katowice 2 Sp. z o.o., ul. Bocheńskiego 38A, tel. (32) 701 97 27; Szpital Zakonu Bonifratrów w Katowicach Sp. z o.o., ul. Markiełki 87, tel. (32) 357 62 78; Centrum Medyczne Falck, ul. Młyńska 23, tel. (32) 661-06-50; „Delta-Med” Sp. z o.o., Plac pod Lipami 9, tel. (32) 209 37 40; NZOZ Centrum Medyczne Graniczna Sp. z o.o., ul. Graniczna 45, tel. (32) 255 49 49 i 882 129 999; NZOZ Praktyka Lekarzy

Rodzinnych „Remedium” Sp. z o.o., ul. Kossak-Szczuckiej 41, tel. (32) 205 84 69; Medyczne Centrum Specjalistyczne „Polimed”, al. Korfańskiego 2, tel. (32) 353 21 59 oraz ul. Sandomierska 4/3, tel. (32) 203 92 15; NT Medical Sp. z o.o., ul. Boya-Zeleńskiego 77, tel. (32) 797 60 00 i 603 227 449; PŚZ i PZ Elvita-Jaworzno III, Elvita NZOZ Altermed Plu, ul. Uniwersytecka 13, tel. (32) 603 04 20 i (32) 603 04 24; Centrum Medyczne Tommed Sp. z o.o. ul. Żelazna 1, tel. 513 827 393; Prof-Med Sp. k., ul. Piastów 8, tel. 533 377 971; EMC Silesia Sp. z o.o., Szpital Geriatryczny im. Jana Pawła II, ul. Morawa 31, tel. (32) 353 10 15. Fundacja Unia Bracka, ul. Brzozowa 21, tel. (32) 258 97 43, ul. Załęska 51, tel. (32) 606 68 50, ul. Mysłowicka 13, tel. (32) 255 28 56; Epione Sp. z o.o., ul. Piotrowicka 68, tel. (32) 204 64 58, ul. Zawiszy Czarnego 7A, tel. (32) 254 52 71.

Informujemy także, że szczepienia w domu pacjenta dla osób niepełnosprawnych (o kodzie R lub N) wykonują placówki: Szpital Murcki Sp. z o.o., ul. Sokółowskiego 2, tel. (32) 258 60 74, NZOZ Przychodnia „Na Witosa” Sp. z o.o., ul. Witosa 21, tel. (32) 254 02 39 i (32) 254 00 77 wew. 19, 20; NZOZ „Vita Longa” Sp. z o.o., ul. Uniczowska 6, (32) 202 97 15; Przychodnia „Agmed” Sp. z o.o., ul. Dunikowskiego 12, 14, 16, (32) 258 24 02, Niepubliczny Zakład Medycyny Rodzinnej i Specjalistycznej „Asklepion-Med” S.C., ul. Ziółowa 45/47, tel. (32) 252-50-29.

## Miejski Dom Kultury „Bogucice-Zawodzie” zaprasza NOWY SEZON IMPREZ

Od początku września całą parą ruszyła w na terenie Katowic działalność Miejskich Domów Kultury. Po wakacyjnej przerwie i odpoczynku zapraszają one do skorzystania z bardzo bogatej oferty zajęć. Plastyczne, muzyczne, taneczne, ruchowe, techniczne, różnego rodzaju zespoły i kluby – to wszystko czeka na tych duchów i tych małych. Pełne oferty i szczegóły można poznać w bezpośrednio w poszczególnych placówkach i na ich stronach internetowych.

Szczególnie polecamy ofertę Miejskiego Dom Kultury „Bogucice-Zawodzie”, którą poznać można na stronie: [www.mdkbogucice-zawodzie.pl](http://www.mdkbogucice-zawodzie.pl). A spośród najbliższych imprez najciekawszymi są właśnie te:

### DZIAŁ „BOGUCICE” (ul. Markiełki 44A)

22 września, godz. 15<sup>00</sup>, plac Koszycki na os. im. J. Kukuczki – „Piknik z Inicjatywą” współorganizowany z Radą Jednostki Pomocniczej nr 13 Bogucice. W programie m. in.: konkursy, turnieje, warsztaty i animacje, koncerty. Piknik współorganizowany w ramach Działań Dzielnicowych Miasta Katowice. Wstęp wolny.

25 września, godz. 17<sup>00</sup>, galeria „G44A” – „Stacja RękoDZIEŁO” – warsztaty rękodzielnicze dla młodzieży i dorosłych. Wstęp: 20 zł/os.

27 września, godz. 18<sup>00</sup>, sala klubowa – Spotkanie Koła Miłośników Historii Bogucice. Gościem specjalnym będzie Barbara Szmatoch. Wstęp wolny.

W październiku, sumptem Budżetu Obywatelskiego Miasta Katowice, odbędzie się kolejna impreza z cyklu „Barwy Ziemi – Meksyk”. Przewidziane warsztaty, prelekcja, koncert i degustacja meksykańskiej potrawy. Liczba miejsc na warsztaty jest ograniczona. Zapisy przyjmowane są telefonicznie pod nr tel. (32) 203-05-17.

### DZIAŁ „ZAWODZIE” (ul. Marcinkowskiego 13A)

22 września, godz. 13<sup>00</sup>, ul. Adamskiego, teren przy szkole – Festyn Rodzinny współorganizowany ze SP nr 15 w Katowicach. W programie m.in.: konkursy, turnieje, warsztaty i animacje, koncerty. Festyn współorganizowany w ramach Działań Dzielnicowych Miasta Katowice. Wstęp wolny.

28 września, godz. 17<sup>00</sup>, sala widowiskowa – „Dancing Zawodziański” – arteterapia poprzez taniec. W cenie biletu zimna płyta, kawa, herbata, zimne napoje, ciastko deserowe. Bilety w cenie: 40 zł/os. (katowicka karta „Aktywny Senior” – 50% zniżki) do nabycia w kasie MDK.



Najważniejsza była pogoda ducha, a nie dżdżysta aura

# XXXVII RODZINNY ZŁAZ JURAJSKIMI TRASAMI

**W** XXXVII Rodzinnym Złazie Mieszkańców Osiedli Spółdzielczych Województwa Śląskiego, z metą w Podlesicach koło Kroczyca, dedykowanemu obchodom 100-lecia niepodległości Polski, uczestniczyło 1300 turystów z 21 spółdzielni mieszkaniowych. Katowicka SM, gdy chodzi o liczbę uczestników, była w nim na III miejscu (84 osoby), a przed nami znalazły się: tyska SM „Oskard” oraz SM „Nowa” z Jastrzębia Zdroju.

– Przygotowania do Złazu, prace związane z organizacją 18 tras po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej – mówi kierownik XXXVII Złazu **Barbara Konieczna** – trwały 6 miesięcy. Opracowano program dla dzieci oraz ich rodziców, nie zapominając także o seniorach. KSM w grupie najmłodszych uczestników reprezentował **Emil Binek**, z osiedla Kukuczki, który w tym miesiącu obchodzi swoje 3 urodziny. Najstarszym był 89-letni pan **Tadeusz Majorek** z osiedla Śródmieście.

## WĘDRÓWKA

Byłam w grupie przemieszczającej się autobusem nr 2, której pilotem była **Irena Borówka**, a przewodnikiem pieszej wędrowki **Stanisław Kawęcki**. Pogoda nie należała w sobotę 8 września do najlaskawszych. Niebo było zachmurzone, od czasu do czasu albo tylko sięgnął deszczyk, albo pokazywał jaki jest mocny. Czasami jednak pojawiało się też słońce. Najważniejsza jednak była pogoda ducha, którą dysponowali wszyscy uczestnicy.

Najpierw zwiedziliśmy ruiny zamku w Olsztynie. W 2006 roku obchodzono jubileusz jego 700-lecia, ale pewne wzmianki historyczne sugerują, iż istniał już wcześniej. Dziś zachowały się mury części mieszkalnej, wieże: cylindryczna (stołp) i kwadratowa (starościńska), fragmenty budynków gospodarczych, częściowo piwnice, fundamenty kuźnicy i ślady dymarek. Sam jurajski Olsztyn to obecnie wieś o miejskim charakterze, co widać zwłaszcza w konstrukcji rynku. *Olsztyn położony jest* – co podkreślał przewodnik **Stanisław Kawęcki** – *na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej, a określenie Jura Krakowsko-Częstochowska jest nieprawidłowe, acz powszechnie używane.*

Po trudach dreptania po ruinach zamku czekały inne emocje czyli zwiedzanie olsztyńskiej Pracowni Artystycznej „Jan”. Mieści się ona w zabytkowej 100-letniej chłopskiej chacie. Tutaj kręcono kadry do filmów: „Rękopis znaleziony w Saragossie” oraz „Czarne Chmury”. Pan **Jan Wewiór** jest samoukiem, a wtajemniczeni twierdzą, że już urodził się z rzeźbiarskim bakcylem. Samorodny talent. Przez 20 lat rzeźbił szopkę, którą (uruchomioną i oświetloną) podziwialiśmy. Anioły – to jego pasja. Tutaj, w pracowni, patrzą one na nas z wszystkich stron. Niektóre nazywane „Aniołami Olsztyńskimi” i stanowią ponoć (niekiedy) ostatnią deskę ratunku. Podobno – wg legendy – kiedy spłonął Olsztyn – to anielska pomoc przyszła z Jasnej Góry! Na pamiątkowym cmentarzu ofiar II wojny światowej w Olsztynie można zobaczyć Anioła Stróża autorstwa **Jana Wewióra**. Rzeźbiarz zajmuje się także sztuką ludową, wykonuje witraże do kościołów, inscenizacje do teatrów. Dodam, iż co roku pod murami zamku wystawiana jest sztuka „Obrońca Olsztyna”. Jest także wspaniałym mówcą i gawędziarzem, laureatem VI edycji regionalnego konkursu ogłoszonego w 2017 roku wśród czytelników tygodnika „Gazeta Częstochowska”. Szczyci się także dyplomem „Mistrza Mowy Polskiej”, który otrzymał w 2006 roku.

## NA MECIE W PODLESICACH

Na metę w Podlesicach wchodzimy głosząc nasze rymowane hasło: „Gdy szumi Jury las, KSM wita 37 Złaz”. Nawet słońcu się to spodobało, bo wyszło przypatrzeć się nam przez chwilę. Myślę, że

(Dokończenie na str. 10)



Wędrowcy wśród zamkowych ruin



Kierowniczką trasy Irena Borówka i przewodnik Stanisław Kawęcki



Rzeźbiarz Jan Wewiór przed swoją pracownią

Najważniejsza była pogoda ducha, a nie dżdżysta aura

# XXXVII RODZINNY ZŁAZ JURAJSKIMI TRASAMI



Najmłodszy na Złazie Emilek Binek z mamusią



Turystyczny nestor - Tadeusz Majorek



Zabawa na mecie XXXVII Złazu

(Dokończenie ze str. 9)

także to hasło przypadło do gustu witającym naszą grupę oficjalnym przedstawicielom KSM – **Halinie Bryłowej**, pełnomocnikowi Zarządu KSM oraz **Zbigniewowi Olejniczakowi**, zastępcy prezesa KSM.

Gościliśmy pod namiotami przy długich stołach. Każdy uczestnik otrzymał gorący żurek, pieczoną kiełbasę z dodatkiem ketchupu lub musztardy, pieczywo (bułki i chleb). Apetyty po wędrowce wszystkim dopisywały. Indywidualnie można było nabyć napoje. Koszulki niebieskie z białym nadrukiem KSM; gustowne, zgrabne plecaczki oraz żółte wachlarzyki (na przywołanie słońca) to upominki, które otrzymali wszyscy uczestnicy tej imprezy.

Pierwszy raz uczestniczyli w Złazie państwo **Małgorzata i Piotr Dzieciołowie** z osiedla Gwiazdy. Na ten wyjazd namówiła ich koleżanka i nie żałują, mimo tego, iż pogoda była taka kapryśna.

– *Złaz – mówi pani Małgosia – jest ciekawie i dobrze zorganizowany. Bardzo mi odpowiada takie połączenie przyjemnego z pożytecznym czyli zarówno zwiedzanie ruin zamku w Olsztynie, jak i Pracowni Artystycznej Jana Wewióra. Obiecuję, że będę na pewno w przyszłym roku!*

Również pierwszy raz byli na Złazie państwo **Henryka i Stanisław Siejdownie**, z osiedla im. Ścigały. Zadowoleni, mają dobre wrażenia. Cieszy ich miła atmosfera. Podkreślają także duże kompetencje przewodnika, pana Stanisława Kawęckiego. Nic w tym dziwnego, skoro jest licencjonowanym państwowym przewodnikiem od 40 lat, ma uprawnienia górskie, terenowe i miejskie.

– *Cieszymy się – mówią – z tego, że Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa organizuje takie imprezy, gdzie można zwiedzać ciekawe miejsca, zabawić się i poznać swoich sąsiadów z innych osiedli.*

Po raz trzeci uczestniczy w Złazie najstarszy uczestnik, 89-letni **Tadeusz Majorek** z osiedla Śródmieście.

– *Nie mam samochodu – mówi – więc bardzo mnie cieszy ta forma rekreacji. Znam te okolice, niegdyś jeździłem tu na grzyby. W ubiegłym roku byłem tutaj z żoną Lidią, niestety teraz choruje i nie mogła uczestniczyć. Bardzo lubię chodzić – dodaje – kiedy tylko mogę wędruję do swojego ogródka. Teraz już zdrowie nie to.*

Pan Majorek ma syna, 3 wnuków i 4 prawnuków. Kiedyś aktywnie uczestniczył w pracach Rady Osiedla Śródmieście.

Po raz pierwszy na Złazie była przewodnicząca Rady Nadzorczej KSM, **Grażyna Kniat**. Obiecała, że w następnym roku z pewnością będzie także w nim uczestniczyć.

Trudno by było, aby na Złazie nie wspomnieć o jego pomysłodawczyni – **Nelli Szlompek!** Uczynił to prezes SM „Nowa” **Władysław Dydo** z Jastrzębia-Zdroju, przekazując jej życzenia: zdrowia, szczęścia, pomysłowości! Wszyscy uczestnicy Złazu zaśpiewali jej 100 lat! Szkoda, że szwankujące obecnie zdrowie nie pozwoliło jej na wzięcie udziału w tej imprezie.

W godzinach popołudniowych, przy akompaniamencie siąpiącego deszczu oraz Zespołu Muzycznego z SM „Gwarek” z Tarnowskich Gór wręczono nagrody konkursu krzyżówkowego przygotowanego przez Oddział PTTK w Tychach, a dotyczącego znajomości Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Pytania nie były łatwe. Miło mi poinformować, że w tej dyscyplinie II miejsce zajęła **Kasia Piernikarczyk** z osiedla im. Kukuczki, na co dzień pracownica katowickiego hotelu „Monopol”.

Uczestnicząca w Złazie prezes Regionalnego Związku Spółdzielczości Mieszkaniowej w Katowicach, pani **Joanna Koch-Kubas** powiedziała mi:

– *Chcielibyśmy, aby impreza się rozrastała. Niewykluczone, że w przyszłości będzie ją można jeszcze bardziej uatrakcyjnić.*

Wędrowała i opisała:  
**URSZULA WĘGRZYK**



# Nanoimpulsy magnetyczne najnowszą terapią

**Z**bliżający się okres jesienny, związany jest z nawrotami i nasileniem dolegliwości bólowych naszego ciała. Dają o sobie również znać kontuzje, których nabawiliśmy się w czasie wakacji. O nowoczesnych metodach radzenia sobie z tym problemem rozmawiamy z panem dr Markiem Walusiakiem – specjalistą fizjoterapii, kierownikiem Ośrodka Rehabilitacji Bonifraterskiego Ośrodka Zdrowia.

**– Jak radzić sobie z bólem, urazem, dysfunkcją, która pogarsza naszą jakość życia?**

– Jest wiele metod, które powinny być dobrane dla każdego pacjenta indywidualnie w zależności od przyczyny dolegliwości. Jednym z nowocześniejszych i skutecznych sposobów leczenia są zabiegi z wykorzystaniem generatora impulsowego pola magnetycznego wielkiej mocy. Możliwość zastosowania impulsowego pola magnetycznego są szerokie i nie ograniczają się tylko do leczenia i rehabilitacji, ale również wspierają utrzymanie zdrowia i odnowę biologiczną organizmu. Terapia z wykorzystaniem nanoimpulsowego pola przyspiesza nie tylko proces leczenia uszkodzonej tkanki, ale wpływa na procesy zachodzące na poziomie komórkowym. Unikatowe nanoimpulsy magnetyczne wzmacniają potencjał transblonowy komórek przez co zwiększają przepuszczalność jonów, a więc zwiększają dostawę energii do tkanek. Powoduje to przyspieszenie procesów naprawy i regeneracji oraz wzmocnienie prawidłowego funkcjonowania organizmu.



**– Bardzo skomplikowanie to brzmi. Czy może nam Pan przybliżyć tę metodę?**

– Wykorzystujemy urządzenie **PAPIMI**. To terapeutyczne urządzenie wytwarza pole magnetyczne o charakterze pulsacyjnym najwyższej mocy. Przez aplikator przekazywane są do organizmu powtarzające się krótkie elektromagnetyczne impulsy, regulując przemianę energetyczną komórki. Działania te przywracają naturalny poziom energetyczny, co normalizuje stan komórki i wspomaga ich regenerację.

Podczas zabiegu, który trwa około 20 minut pacjent pozostaje w ubraniu. Należy zauważyć, że do tej pory nie odnotowano jakichkolwiek skutków ubocznych leczenia.

**– Na czym polega wyjątkowość tego urządzenia?**

– Leczenie z wykorzystaniem tej terapii daje niemalże nieograniczoną możliwość stosowania bez ryzyka powikłań. Zabieg jest krótki, bezbolesny i atermiczny. Działamy selektywnie tylko na chore komórki. Generator **PAPIMI** to oryginalne urządzenie opatentowane w USA i Europie przez prof. dr Panos Papas. Metoda ta może być stosowana u pacjentów w każdym wieku: zarówno dzieci jak i seniorów

**– Przy jakich schorzeniach obserwuje się najlepsze efekty wykorzystania tej metody?**

– Do schorzeń tych należą głównie skrzywienia, zwichnięcia, obrzęki stawów, kontuzje, urazy sportowe, naderwanie ścięgien i mięśni, zmiany zwyrodnieniowe stawów kolanowych, biodrowych, ramiennych, bóle kręgosłupa, dyskopatie, bóle mięśniowe, złamania kości (przyspieszony wzrost kości), zapalenie nerwów, zapalenie zatok, migreny, ostrogi piętowe i zapalenie rozciągniętego podeszwowego, wspomaganie sił obronnych i odporności organizmu. Jak widać mamy tutaj bardzo szeroki wachlarz możliwości wykorzystania urządzenia **PAPIMI**.

**– Jakie są efekty stosowanej terapii?**

– Korzyści jest bardzo wiele. Przede wszystkim zmniejszenie bólu, poprzez uwalanie endorfin i enkefalin, która działa jako inhibitor bólu. Kolejny efekt to zmniejszenie stanu zapalnego

i obrzęku przez regulację przepuszczalności błony komórkowej. Kiedy funkcja błony komórkowej jest zakłócona i niewłaściwa jest jej polaryzacja to procesy wymiany w komórce nie działają prawidłowo i nasila się stan zapalny tej okolicy. Wzmacniamy układu odpornościowy poprzez zwiększenie liczby leukocytów, płytek krwi i globulin gamma. Przyspieszony jest również wzrost kostny i procesy kościotworzenia przez redukcję osteoklastów. Dodatkowo zachodzi lepsze utlenianie tkanek poprzez poprawę absorpcji tlenu i poprawę przepływu krwi. Zaobserwowano również działanie przeciwnowotworowe poprzez zachodzący proces wiązania wolnych rodników. Najnowsze publikacje naukowe wskazują również na pozytywny skutek w procesie odbudowy uszkodzonych tkanek miękkich, takich jak: mięśnie, więzadła i torebki stawowe. Warto podkreślić, że wykorzystanie wspomnianego pola magnetycznego zwiększa metabolizm i aktywność biologiczną komórek ciała.

**– Dziękujemy za rozmowę i bardzo przydatne informacje.**

Serdecznie zapraszamy  
na konsultację przed zabiegami.  
Ośrodek Rehabilitacji  
Bonifraterski Ośrodek Zdrowia  
Informacja: tel. 32 357 62 77,  
Rejestracja: tel. 32 357 62 78,  
e-mail: m.walusiak@bonifratrzy.katowice.pl

## Zaproszenie na Rynek – w poniedziałek 24 września KATOWICKI DZIEŃ AKTYWNEGO SENIORA

**M**ówią, że do trzech razy sztuka, a tu proszę – w poniedziałek 24 września 2018 roku, w godzinach od 11 do 14:30 po raz czwarty na katowickim Ryнку spotykają aktywni seniorzy! Ci, którzy korzystają z prowadzonego przez **Stowarzyszenie FAMIL LOCK** programu „Aktywni Seniorzy 60+”, a zreszta on już ponad 10500 uczestników, a także ci, którzy chcą do aktywnych dołączyć!

W atmosferze wspólnej zabawy zobaczymy artystki z kabaretu „Moherowe berety”, włoskie szlagiery zaśpiewa Marco Bocchino, tańce europejskie zaprezentują niezawodne „Jolki” z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Śląskim. W niebo wleczą wypuszczone przez młodzież i seniorów kolorowe balony. Będzie pokaz gigantycznych baniek mydlanych a z plenerowym widowiskiem wystąpi „Teatr Gry i Ludzie”. W przerwach między występami odbędzie się gimnastyka na wesoło.

Przez cały czas trwania imprezy, w specjalnych namiotach Partnerów Programu „Aktywni Seniorzy 60+” będzie można się zaznajomić z ofertą programową, wykonać bezpłatne badania słuchu czy wzroku. Wydział Prewencji Komendy Policji organizuje konkursy z nagrodami. Będzie także słodki poczęstunek i tradycyjne śląskie krupniki! A wszystko odbywa się pod patronatem prezydenta Miasta Katowice **Marcina Krupy**.

Dniu Aktywnego Seniora towarzyszy: w Teatrze Bez Sceny (ul. 3 Maja 11) spektakl „Hermenegilda KO” (o godz. 15<sup>30</sup> i 17<sup>00</sup>) – wstępy wolne dla 40 osób; w kinie „Światowid” (ul. 3 Maja 7) projekcja amerykańskiego filmu „Żona” o godz. 16<sup>30</sup> – wstęp wolny dla 160 osób.

Wszystkich, którzy chcą aktywnie włączyć się w proces przygotowania Dnia Seniora prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem 602 442 707 lub mailowy: ewade55@o2.pl

## SPOTKANIA SENIORÓW W CENTRUM KATOWIC

**O**d końca sierpnia trwają zapisy, ale jeszcze jest nieco wolnych miejsc i terminów, przeto informujemy, w Centrum spotkań seniorów (ul. 3 Maja 11) jeszcze we wrześniu: 17. 09. (poniedziałek) o godz. 17 spotkanie z Teatrem Peter Asmussen „Bunt” w reż. Andrzeja Dopierały, grają: Paulina Anna Janik, Aleksandra Fielek Andrzej Dopierała oraz Krzysztof Ciemierz, Justyna Brożek i Cecylia Wadas; 19. 09. (środa) godz. 11 - 14.00 – gry planszowe; 26. 09. (środa) godz. 11 - 14 – warsztat plastyczny „Sprawne ręce – sprawny umysł”.

W październiku (zapisy od 24. 09.): 1. 10. (poniedziałek) godz. 17 – spotkanie z Teatrem K. Szuszkiewicz „Focie” w reż. Andrzeja Dopierały, grają Paulina Anna Janik, Aleksandra Bernacka, Aleksandra Szokiel i Karol Gaj; 3. 10. (środa) godz. 11 - 14 – gry planszowe; 10. 10. (środa) godz. 11 - 14 – warsztat plastyczny; 17. 10. (środa) godz. 11 - 14 spotkanie z cyklu „Ciekawi ludzie”.

Na zajęcia, warsztaty i spektakle teatralne obowiązują: zgłoszenia osobiste w Punkcie Konsultacyjnym Programu AKTYWNI SENIORZY 60+ (ul. 3 Maja 11) - w poniedziałki od g. 14 do g. 17, we wtorki, środy i czwartki w od g. 10 do g. 15; zgłoszenia mailowe pod adresem [teatrbezsceny@gmail.com](mailto:teatrbezsceny@gmail.com); telefoniczne pod numerem 502 268 497 (w godzinach pracy biura). Stowarzyszenie zastrzega sobie możliwość zmian w harmonogramie.

## Zapowiada się bezsenność i pełna wrażeń NOC TEATRÓW METROPOLII

**W**sobotę 29 września 2018 roku Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia zaprasza na 9 NOC TEATRÓW. Szczegóły na afiszach i stronie internetowej [www.nocteatrowmetropolii.pl](http://www.nocteatrowmetropolii.pl)

W teatrach, w domach kultury, a nawet w telewizyjnym studio; na kilkunastu scenach, a także w plenerach i innych niezwykłych miejscach miast Metropolii, będzie można zobaczyć najlepsze spektakle minionego sezonu – dramatyczne i komediowe, klasyczne i offowe, dla dorosłych i dla dzieci. Ale to nie wszystko, bo noc będzie

pełna atrakcji specjalnych – warsztatów, pokazów, happeningów, gier, zabaw, spotkań z twórcami i nocnego zwiedzania teatrów. Wiele przedstawień będzie można zobaczyć za darmo, zaś na pozostałe bilety są w cenach promocyjnych, a udział w atrakcjach specjalnych jest darmowy lub za symboliczną opłatą. Nadto autobusem, tramwajem, trolejbusem pojedziemy za darmo, jeśli tylko posiadamy ważny bilet do teatru.

Z ogromu propozycji w Katowicach szczególnie rekomendujemy: w Teatrze Śląskim – przed budynkiem o godz. 15<sup>00</sup> oraz 16<sup>30</sup> „Król Kacper” o godz. 21<sup>00</sup> „Balada o Janie Wnęku”, na Dużej Scenie o godz. 20<sup>00</sup> „Guide”; w Teatrze Bez Sceny przy ul. 3 Maja 11 – dwie komedie o godz. 19<sup>30</sup> „Mleczarnia”, o godz. 22<sup>00</sup> „Diabelski Młyn”, nadto o godz. 20<sup>25</sup> i o godz. 23<sup>30</sup> Teatr od kulis, zaś o samiuskiej północy „Focie” historia dwójki młodych ludzi, zagubionych w drapieżnym internetowym świecie, pełnym hejtu, a także poza siedzibą TBS – 6-osobowy zespół aktorski przemieszcza się w centrum Katowic z miejsca na miejsce na ... hulajnogach i wykonuje w plenerze fragmenty spektaklu „Focie”; w Teatrze Korez na Placu Sejmu Śląskiego o godz. 19<sup>00</sup> polecamy „Mrozoną papugę” – komedię o miłości seniorów z fałszowaniem dokumentów dla wyłudzenia renty; w Śląskim Teatrze Lalki i Aktora „Ateneum” w Galerii przy ul. 3 Maja 25, o godz. 21<sup>00</sup> – czytanie teatru dla dorosłych: Antoni Czechow: „Oświadczyń” oraz „Niedźwiedź”.

# Wspomnienia wspaniałych chwil i przeżyć długo będą trwały

## LETNIE PRZYGODY SPÓŁDZIELCÓW



Centrumowiczki podczas wyprawy do Siemianowic Śląskich

### WŚRÓD PAPUG, STRUSI, NA LEŚNYCH TROPACH

„Juvenia”, podobnie, jak każdy z klubów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, bawiła się w swoim gronie, ale i uczestniczyła oraz współorganizowała ciekawe wycieczki, których głównym motorem był Dział Społeczno-Kulturalny naszej Spółdzielni. Klubowicze z osiedla im. Kukuczki „załapali” się na 9 takich wypadów i byli nimi oczarowani. Do najciekawszych i najbardziej wspomnianych wyjazdów zaliczono wizytę w „Kuzni u Kowola”. Zwiedzanie zagrody połączone z zajęciami ekologicznymi, przejazd bryczką a także kolejką wąskotorową i oczywiście pieczenie kielbasek pozostało bardzo miłe wrażenia. Kolejny hit stanowiło zwiedzanie fermy strusi w Kielkowicach. Można było obejrzeć gospodarstwo, zapoznać się z nietypową hodowlą tych egzotycznych ptaków. Dodatkową atrakcją była możliwość nie tylko zobaczenia ale również wykonania ozdób z materiałów pochodzących od strusia – np. ze skorup jaj. Chłopców z „Juvenii” najbardziej bodaj ucieszył wyjazd do wioski indiańskiej „Arapaho” koło Zabierzowa. Warsztaty zaproponowane przez gospodarzy świetnie rozwijały aktywność ruchową i współdziałanie w grupie. Juvenianom podobało się zdobywanie sprawności, opowieści o duchach indiańskich, zabawa w łapanie bladej twarzy. Jeśli dodać, że takich atrakcji było jeszcze znacznie więcej – nikt nie będzie miał wątpliwości, że wizyta w „Arapaho” była – jak to się obecnie mówi – mega udana.

Mali klubowicze świetnie bawili się też na turniejach w kręgle albo w salach zabaw. Zwiedzili siedzibę Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, brali udział w tajemniczej i kryminalnej grze dla dzieci „Leśni detektywi”. W Klubie „Juvenia” odbył się oryginalny pokaz połączony z warsztatami – elektronicznego Lego, podczas którego każde dziecko mogło zostać konstruktorem. Do tradycji klubowych wakacji należą odwiedziny w kinie – nie zabrakło ich także w czasie tegorocznych wakacji. No i nie zabrakło oczywiście *spécialité*



„Juvenia”: Zagroda Edukacyjna Kuźnia u Kowola

de la maison Juvenii, a mianowicie zabaw plenerowych dla najmłodszych. Dzieci zachwycone były proponowanymi przez pana Andrzeja zabawami, a wodzirej, który po raz pierwszy z nimi się spotkał zachwycał się malcami - tak ładnie, z uśmiechem i grzecznie uczestniczyli w harcach.

Dzieci z „Juvenii” miały wiele satysfakcji z wycieczki do Papugarni, co wynikało z możliwości bezpośredniego kontaktu z kolorowymi i rezolutnymi skrzydlatymi okazami. Ptaki są zadbane i oswojone. Atrakcją jest możliwość ich karmienia, gdyż poruszają się one swobodnie po obiekcie. – *Nasze dzieciaki były zachwycone* – mówią i zachęcają inne kluby do odwiedzenia tego miejsca panie z „Juvenii”.

### NA ZIELONYCH, ŚLĄSKICH SZLAKACH

Klub „Pod Gwiazdami” też dał się uwieść urokowi Papugarni i w ogóle nasze Gwiazdki bardzo często zaglądały tam, gdzie miały możliwość podziwiać egzotycznym przyrodę. Dlatego odwiedziły też Egzotarium oraz Śląski Ogród Zoologiczny, w którym wzięły udział w zajęciach dotyczących zwierzęcej kuchni i dowiedziały się m.in. co je drapieżnik i jak wygląda szczerka roślinożercy. Zajęcia zakończyły się karmieniem małpek przez nasze dzieci specjalnie pokrojonymi przez Gwiazdowiczów warzywami i owocami. Kiedy już ZOO zostało spenetrowane od kuchni, wszędoobylskie Gwiazdy zwiedziły je wyznaczonymi trasami, z przewodnikiem, który opowiedział dzieciom o zwyczajach zwierząt. Dużą popularnością cieszyło się wśród najmłodszych minizoo, w którym można było zobaczyć wiejskie zwierzęta.

Tegoroczne, jakże słoneczne lato, obfitowało w różne inne atrakcje przygotowane przez Klub dla tych, którzy spędzali wakacje w mieście. Dzieci chętnie brały udział w zajęciach artystycznych prowadzonych przez pracowników Muzeum Historii Katowic. W ich trakcie poznały technikę kolażu, dowiedziały się czym jest grafika oraz miały okazję pobawić się podczas warsztatów teatralnych w Dziale Teatralno-Filmowym wspomnianego



Szalone Wakacje na osiedlowym placu zabaw dla dzieci z „Juvenii”

muzeum. Ponieważ pogoda dopisywała, sporo wolnego czasu Gwiazdki spędzały na świeżym powietrzu – bawiąc się m.in. w Parku Kościuszki na nowo otwartym placu zabaw, zwiedzając tradycyjne wiejskie zabudowania w chorzowskim Skansenie, czy też uzupełniając przyrodniczą wiedzę na ścieżce dydaktycznej w Katowickim Parku Leśnym. Oczywiście nie mogło zabraknąć tak bliskiej dzieciom Doliny Trzech Stawów, a zwłaszcza Wodnego Placu Zabaw oraz kąpieliska „Bugla”, które w upalne dni stanowiło nie lada gratkę dla najmłodszych miłośników wody.

Były również wizyty w kinie. Poznano psich bohaterów filmu „Wyszczekani” oraz superbohaterów z filmu animowanego „Iniemamocni2”, uczestniczono w seansie filmowym „Jak zostać Czarodziejem” w „Multikinie”, podczas którego dzieci podziwiali występy iluzjonisty. Interującym doświadczeniem było uczestniczenie w zajęciach dotyczących niepełnosprawności w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Katowicach przy ulicy Ligonii, które prowadził niewidomy bibliotekarz.

– *Odwiedziliśmy również Galerię BWA, gdzie mieliśmy możliwość zrobienia swoich własnych prac w ciekawej technice graficznej oraz zwiedziliśmy aktualną wystawę. Dwa razy gościliśmy w Instytucji Katowice Miasto Ogrodów poznając to wyjątkowe miejsce „od piwnicy aż po dach” i uczestnicząc w warsztatach artystycznych o charakterze plastycznym oraz odgdując muzyczne kalambury. Zwiedziliśmy Stadion Śląski, mieliśmy okazję podążyć śladami Tomka w Muzeum Śląskim, a nawet udaliśmy się na zajęcia w Muzeum Zagłębia w Będzinie i do tyskich Paprocen. Nie mogło się również obyć bez różnorodnych zajęć o charakterze rękodzielniczym, które miały miejsce w Klubie. W tym roku robiliśmy sowę z filcu, kwiatki z pianki, szyliśmy torebki i robiliśmy piaskowe maski. Poznaliśmy glinę oraz papier mache czy też tradycyjną masę solną. Jedno jest pewne latem w Klubie „Pod Gwiazdami” nikt się nie nudził!* – relacjonuje jeszcze uśmiechnięta do wakacyjnych wspomnień pani Ola.



GCK: bawimy się w archeologię i szukamy artefaktów w Muzeum Górnośląskim



Trzynastkowicze w myslowickim muzeum pożarnictwa



Efekty warsztatów plastycznych dla giszowian w Muzeum Historii Katowic

Wspomnienia wspaniałych chwil i przeżyć długo będą trwały

# LETNIE PRZYGODY SPÓŁDZIELCÓW

## W PODZIEMIACH ZAMCZYSKA I... Z ALPAKAMI

„Józefinka”, jak to ona, zawsze ma mnóstwo pomysłów i podczas tegorocznych wakacji także ich nie zabrakło. Obok udziału w atrakcyjnych wycieczkach autokarowych organizowanych przez Dział Społeczno-Kulturalny KSM, zorganizowała kilka własnych eskapad. Odwiedziła Zamek Piastowski w Będzinie, Pałac Mieroszewskich, odkrywała tajemnice będzińskich podziemi, w których zorganizowano dla niej fascynującą grę terenową. Uczestnicy z pełnym zaangażowaniem poszukiwali ukrytych artefaktów i „złotych talarów”. Rywalizacja była gorąca, co pozwoliło zapomnieć o panującym w podziemiach chłodziu. Odbyły się też warsztaty plastyczne pt. „Zamki i Pałace w Polsce”, które ujawniły kreatywność najmłodszych uczestników wycieczki.

Duże zainteresowanie wzbudził wymarsz do Centralnego Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach. – Zwidzieliśmy chyba wszystkie zakamarki

mogli poprowadzić w obrębie zajezdni nowoczesny tramwaj, a na koniec dzięki wspaniałomyślności pana Kuliga, który opiekował się nami podczas pobytu na terenie zajezdni, dzieci odbyły przejażdżkę ulicami Katowic.

Spotkania ze zwierzętami, to żelazny punkt wakacyjnych zajęć „Józefinki”. Dzieci z osiedla im. Ściegiennego odwiedziły Papugarnię i zoo, ale też zjechały do Katowickiego Klubu Jeździeckiego na Muchowcu, by wziąć udział w zajęciach hipo- i alpakterapii. Uczestnicy mieli możliwość krótkiej przejażdżki na koniu, głaskania alpaka, zapoznania się z obowiązkami opiekunów zwierząt w stadninie.

„Józefinka” doszła do wniosku, że trochę edukacji poprzez zabawę nie zepsuje kanikuły i zorganizowała zajęcia z instruktorami pt. „Lego-robotyka na wypasie”. Mniejsi i więksi poznali, czym jest programowanie, wykorzystywanie nowych technologii, mieli okazję zaprogramować swojego robota. Gdybyż tak zawsze nauka wyglądała – milej wracałoby się do szkoły...

– Jako opiekunowie odpowiedzialni za „Akcję Lato 2018” z wielką radością informujemy, że pomimo tak dużej ilości intensywnych zajęć, nikt z uczestników w żaden sposób nie ucierpiał, nie było żadnych podrapanych kolan, niebezpiecznych wywrotek, guzów na głowie itp. – z dumą stwierdziła pani Bożena.

## MALI DETEKTYWI I ARCHEOLODZY ORAZ... 108-LATEK

Wakacyjne kluby należą z reguły tylko do dzieci, choć czasami zdarza się wyjątek. I to jaki! **Giszowieckie Centrum Kultury** gościło bardzo wyjątkowego gościa, którego marzeniem było, aby na urodziny zaśpiewały mu 100-Krotki. Jeśli dodamy, że pan Józef, który takie miał życzenie, obchodził 108 rocznicę urodzin, w pełni rozumiemy, że w ten szczególny dzień Klub musiał być jego!

Natomiast dla dzieci od 7 lat na okres wakacji przygotowano, sprawdzony już w latach poprzednich, Otwarty Blok Imprezowy. – W każdym tygodniu, od poniedziałku do piątku w godz. 9 – 14



Członkinie klubu „Centrum” przy Kościele  
Bł. Karoliny Kóskówny w Tychach



Warsztaty z robotyki dla małych giszowian



Trzynastkowicze na leśnym szlaku



Laureaci konkursów zrealizowanych w GCK



„Gwiazdy”: może kiedyś będę sterowała  
prawdziwym statkiem?



Wakacyjne spotkanie niepełnosprawnych  
w klubie „Centrum”

muzeum, oprowadzani przez uroczą panią przewodniczkę, która z wielką cierpliwością odpowiadała na wszystkie zadawane pytania. Duże wrażenie na uczestnikach zrobił pokaz z zakresu bezpieczeństwa przeciwpożarowego z wykorzystaniem mobilnego symulatora zagrożeń – opowiada pani Bożena.

Z kolei wycieczka do GEOsfery w Jaworznie – obiektu ekologiczno-geologicznego, zlokalizowanego na terenie dawnego kamieniołomu Sadowa Góra – wprowadziła Józefinkowiczów w klimat prehistorii. Spacerując po terenie, natknęli się np. na naturalnych rozmiarów paleorekonstrukcje odkopanych tam kregowców. Duże wrażenie robiły pozostałości po dawnych wyrobiskach skalnych oraz różnorodność skał tam wydobywanych.

Było bardzo ciekawie, ale wycieczkowym „hitem” okazała się wyprawa do... Zajezdni Tramwajowej Katowice-Zawodzie. Dzieciaki przesledziły tam jak wyglądały pierwsze i następne tramwaje, aż po współczesne składy. Poznały funkcjonowanie zajezdni wraz z warsztatami naprawczymi. Konkurs plastyczny wyłonił zwycięzców, którzy

Te, jakże urozmaicone wakacyjne zajęcia, uzupełnił jeszcze pobyt w Górnośląskim Parku Etnograficznym, który przygotował bogatą ofertę warsztatów, konkursów i gier terenowych. Trzeba było wykazać się niezłą spostrzegawczością i sprytem, by na ścieżkach edukacyjnych „zdobyć” wszystkie ukryte pieczątki. W deszczowe dni schronienia Józefinkowiczom, w których klubie trwał remont, udzielały filie Miejskiej Biblioteki. Ich gościńce wspominają bywalcy Klubu bardzo miło, gdyż pani bibliotekarki miały wiele pomysłów na ciekawy deszczowy dzień. Dużo frajdy sprawiły dzieciom „Warsztaty Kulinarne na Wesoło”, uczestnicy wykazywali się dużą inwencją, tworząc własnoręcznie „myszki na serze, regaty na liściu sałaty, krokodyle i choinki z ogórków itp.” A jak było upalnie – to wtedy Józefinkowicze pławili się w falach „Bugli”, „Rolnej” lub Parku Wodnego. Prócz tego zaglądali do Ośrodka MOSiR „Kolejarz”, byli na „Sportowych Wygibasach”, a także w „Centrum Rozrywki Gravitacja” gdzie rozgrywali zawody w kręgle.

uczestnicy mieli zapewnioną opiekę pedagogiczną i czas wypełniony zabawami, zajęciami, wycieczkami. Staraliśmy się zainteresować, rozwijać twórczo i fizycznie, uczyć koleżeństwa i empatii – wyjaśniają pani Iwona i Ania.

A ponieważ priorytetem było bezpieczeństwo uczestników – rozpoczęto od spotkania z aspirantem sztabowym Adamem Rogalą, który przedstawił prezentację multimedialną pt. „Bezpieczne wakacje”. Odpowiedział też na wszystkie pytania dzieci związane z tematem spotkania. To było pozytywne i pouczające doświadczenie.

Natomiast miejscem, w którym przygoda gonila przygodę okazał się dla dzieci z GCK – Śląski Ogród Botaniczny w Radzionkowice. Uczestniczyli one tam w świetnie przygotowanych grach terenowych i warsztatach przyrodniczo-chemicznych. W ich trakcie wykazały zdolności w posługiwaniu się mapą, byli odkrywcami i tropicielami. Nawet szalony upał nie był straszny pośród drzew.

(Dokończenie na str. 14)

# LETNIE PRZYGODY SPÓŁDZIELCÓW



Warsztaty plastyczne w Gwiazdach

(Dokończenie ze str. 13)

Warsztaty te były niczym wizyta w pracowni szalonego alchemika! Kolorowe ognie, dymy, dziwne zapachy które wyczarowywał prowadzący. Innym razem każdy z uczestników samodzielnie zrobił dla siebie mydełko.

Bardzo ciekawe były też warsztaty realizowane w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu. „Śląska demonologia” – opowieści o południcach, strzygach itp., „Drapieżnik. Kto to taki?”, „Biuro śledcze”, „Pożegnanie wakacji z archeologią” – oto niektóre z ciekawych, zaproponowanych przez bytomską placówkę, zajęć. Pani prowadząca warsztaty o drapieżnikach i zabawy w detektywów prezentowała ogromne zdolności aktorskie i niezwykłą dbałość o szczegóły, a przede wszystkim ogromną wiedzę. Szybko mijał czas – zajęcia zdawały się trwać zaledwie chwilkę. Zabawa w archeologów to niebywałe przeżycie. Najpierw wykrywaczem metali trzeba było sprawdzić czy przygotowane wykopalisko kryje jakieś niespodzianki, jeśli tak to łopatką w dłoń i kopać! Inni w tym czasie oglądali przedmioty z wykopalisk – z odległej przeszłości i starali się dobrze współcześnie odpowiedniki tych przedmiotów przedstawione na planszach. Artefakty były różne. Czasem ciężko było się domyślić, jaką rolę kiedyś pełniły. Pomysł zajęć dla dzieci super!

W muzealnych wędrowkach nie zabrakło katowickiego Muzeum Śląskiego, gdzie dzieci z GCK uczestniczyły w imprezie „Piknik w muzeum”. Siedząc na kocach przed wybranym obrazem dzieciaki dowiadywały się jak kiedyś podróżowano, szukały różnic pomiędzy obrazem wiszącym na ścianie Muzeum, a reprodukcją tego obrazu którą otrzymali, wykonały też własne pocztówki z wakacji.

Dwukrotnie wybrano się do „Nibylandii” w Murckach, gdzie tak szalano, że aż koszulki były mokre od potu (mimo dobrej klimatyzacji). Również dwa razy odwiedzono Osikową Dolinę w Koziegłowych. Osikowe wiórki w rękach dzieci, pod kierunkiem instruktorów, zamieniały się w kolorowe papugi, koty, wiatraki. Każdy zabierał swoje dzieło do domu by pochwalić się rodzicom więc trzeba było się starać.

Na spotkanie ze zwierzakami Giszowianie pojechali aż do Leśnego Parku Niespodzianek w Ustroniu, ale też pomaszerali do Śląskiego ZOO, gdzie oczywiście co było? – zwierzęca kuchnia! – a ona nieodmiennie ciekawiła dzieci i dawała im możliwość bezpiecznego karmienia mieszkańców Ogrodu.

Prócz wspomnianych atrakcji były wyjścia na basen „Rolna” i do Parku Wodnego, do kina, Galerii Wilson, Muzeum Historii Katowic przy ul. Szafranka, do Górnośląskiego Parku Etnograficznego. Bardzo do gustu przypadło uczestnikom zwiedzanie Stadionu Śląskiego. Ogółem w przygotowanym przez GCK Otwartym Bloku Imprez wzięło udział 717 dzieci.



To tak kiedyś wyglądały lokomotywy? – dziwili się Juweniowicze w Kuźni Raciborskiej

## POZNAJĄC TEATRALNE TAJNIKI

Szczególne rys miały wakacje z „Trzynastką”, ich młodzi uczestnicy mieli bowiem okazję poznać nieco bliżej, jak to jest: być aktorem. Bardzo ciekawe warsztaty teatralne poprowadził dla nich pan Przemysław z Teatru Poddaźnego. W ich trakcie powstały portrety dzieci, rysowane po kawałku przez poszczególnych uczestników. Wszystkie prace można było podziwiać na wystawie w klubie.

Liczna grupa uczestników codziennych zajęć wakacyjnych w Trzynastce, podobnie jak rówieśnicy z innych klubów KSM, korzystała ochoczo z oferty bezpłatnych propozycji przygotowanych przez miasto takich jak: wyjścia na kąpielisko „Bugla”, warsztaty plastyczne w Teatrze Ateneum, Muzeum Historii Katowic i Szybkie Wilson. W Muzeum Historii Katowic dzieci dostawały fragment obrazu i miały dorysować pozostałą część. Powstały piękne prace. Na ich wakacyjnym szlaku znalazły się także odwiedzane przez kolegów z innych osiedli Zajezdnia Tramwajowa na Zawodziu, Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach, Papugarnia i Śląskiego ZOO.

Ale oczywiście „Trzynastka” lubi też chodzić swoimi drogami. Jedną z nich zawiodła ją do EM-PiK-u. A tam klubowicze szyli torebki i szaszetki z filmu. Każdy mógł sobie dowolnie ozdabiać taką torebkę. Z resztek filmu – razem z dziećmi z klubu „Pod Gwiazdami” – Trzynastkowicze szyli kolorowe sowy. Wyjazd do będzńskiego Muzeum Zagłębia pozwolił im wziąć udział w warsztatach pt. „Historia jednej fotografii”. Śledząc losy zdjęcia dzieci poznały historię miasta, a potem rysowały najbardziej zapamiętany widok.

Ponieważ lato w tym roku było bardzo pogodne to w większości zajęcia odbywały się w plenerze. Klubowicze byli na różnych placach zabaw w Dolinie Trzech Stawów, w Tychach - Paprocanach i w parku im. T. Kościuszki, gdzie pod Wieżą Spadochronową, przy pomniku Tadeusza Kościuszki oraz w zabytkowym drewnianym kościółku poznawali też historię tych miejsc. Pohałasi w Ośrodku Sportowym „Słowian”, byli w Sali Zabaw „Nibylandia” w Murckach i bawili się klockami Lego w klubie „Józefinka”. Byli także na zajęciach w Skansenie i na pikniku rodzinnym „Łączymy pokolenia” w Parku Śląskim. Dużym zainteresowaniem dzieci i młodzieży cieszyły się wyjazdy na wodne place zabaw w Katowicach i w Tychach oraz do Parku Wodnego w Tychach. Korzystaliśmy również z ciekawej oferty Pałacu Młodzieży i „Multikina”, gdzie przed obejrzeniem filmu w ramach Kinoranków były prowadzone zabawy dla dzieci połączone z nauką języka angielskiego, odbyło się spotkanie z pszczelarzem, z iluzjonistą i inne zajęcia kreatywne, np. chodzenie po różnych produktach takich jak: mąka, groch, ziola, kasza itp. Do lubianych zajęć należały wyjścia na kręgle do kręgielni „Grawitacja”. Niektóre dzieci uczestniczyły w wycieczkach poza Katowice organizowanych przez Dział Społeczno-Kulturalny KSM. Na zakończenie wakacji Trzynastkowicze



Trzynastkowicze: tak się przekłada zwrócić tramwajową

wybrali się do lodziarni „Lodzio”, gdzie delektowali się mrożonymi smakołykami wykonanymi z naturalnych składników i o nietypowych smakach. Z imprez klubu „Trzynastka” skorzystało 758 uczestników. – W naszym i ich imieniu bardzo dziękujemy Jednostce Pomocniczej Zawodzie za zakupione materiały plastyczne i słodycze dla dzieci na zajęcia oraz nagrody w czasie wakacji – mówi pani Alicja.

## WCALE NIE STATECZNIE...

„Centrum”, to klub, który na czas wakacji nie rozstał się z seniorami, lato tutaj miało więc odmienny charakter, niż w pozostałych naszych placówkach. Mogłoby się wydawać, że było bardziej stateczne- ale nie bardziej mylnego. Wakacyjne spotkania odbywały się pod hasłem: „Lato czeka”.

W cyklu: „Na słonecznym szlaku” klubowicze wędrowali m.in. po leśnych ścieżkach Rezerwatu Przyrodniczego - Lasu Murckowskiego wśród starodrzewia bukowego, którego wiek sięga ok. 300 lat, tam zdobyli też najwyższy w Katowicach szczyt – „Wzgórze Wandy” z obserwacyjną wieżą pożarową. Spacerowali po ścieżkach leśnych na Giszowcu, w Parku Leśnym na Muchowcu, Parku Kościuszki, Parku Miejskim w Siemianowicach Śląskich, przemierzali również szlaki spacerowe zespołu przyrodniczo-krajoobrazowego w dolinach rzecznych Brynicy i Rawy w Szopienicach-Borckach.

W cyklu: „Bliżej natury” Centrumowicze zwiedzili Ośrodki Rekreacyjne: „Barbara - Janina”, gdzie przechadzali się wzdłuż stawu Barbara i wypoczywali w Rybaczówce przy stawie Janina, zachwycali się Ośrodkiem Rekreacji „Rzęsa” w Siemianowicach Śląskich. Wybrali się również do nad zalew w Tychach - Paprocanach, gdzie miło spędzali czas na plaży.

W cyklu: „Poznaj nieznane” korzystając tylko ze sprzyjającej aury (bez upałów i deszczu) wyruszyli do zielonej części miasta Tychy, by zwiedzić m.in. Tężnię Solankową i pobyć tym samym – uruchamiając wyobraźnię – trzy dni nad morzem. Tamże zwiedzili Park Rodzinny z przepięknymi ogrodami kościoła pw. bł. Karoliny Kózkówny, podziwiali wieżę kościelną przypominającą raketę kosmiczną oraz poznali zieloną część miasta udając się do Parku św. Franciszka.

Kolejnym ciekawym miejscem wypraw był Będzin. Tam, z przewodnikiem, wyposażeni w kolorowe kaski ochronne, zwiedzili podziemia – dawne bunkry z czasów okupacji hitlerowskiej, podziemne korytarze i tunele skrywające wiele tajemnic, podziwiali tworzące się naturalne nacieki skalne, stalaktyty, stalagnaty i stalagmity oraz usłoki skalne będące wynikiem ruchu płyt tektonicznych. Oczywiście nie pominięto w zwiedzaniu Zamku Będzińskiego, by następnie zwiedzić dawną dzielnicę żydowską. Cykl „Poznaj nieznane” doprowadził klubowiczów z Koszutki, aż do Gliwic. Zwiedzili tam sławną (z prowokacji niemieckiej u zarania II. wojny światowej) zabytkową wieżę antenową będącą

dzis najwyższą drewnianą budowlą w Europie i Muzeum Radiostacji.

Pod hasłem: „Muzyczne lato” uczestniczono w koncercie pt. „Z piosenką i humorem” w Muzeum Miejskim w Siemianowicach. Recital piosenki hiszpańskiej w wykonaniu Krystyny Friedek - Dwornik przeplatał się z programem kabaretowym Piotra Dwornika i jego przyjaciół przy akompaniamencie Bogdana Wantuly. – *Bawiliśmy się znakomicie. Kolejnym razem wędrowaliśmy na koncerty promenadowe w Katowicach, a w upalne czy pochmurne dni do klubu na spotkania biśtadne, muzyczne jak „Wspomnień czar”, „Świat operetki” czy z muzyką bałkańską i żydowską* – opowiada pani Irena.

Centrumowicze korzystali jeszcze z atrakcji Kręgielni „Gravitacja, wspólnie spędzali czas w klubie na spotkaniach filmowych, wzorem dzieciaków z innych klubów odwiedzali zwierzęta w Śląskim ZOO i poszli pogadać sobie z mieszkańcami Papugarni. Takiej ruchliwości i aktywności tylko pozazdrościć naszym seniorom z klubu „Centrum”.

### CO PRZED NAMI...

■ „Centrum”: 21.09., godz. 11<sup>00</sup> – wędrowka po ścieżkach leśnych w Panewnikach dla sympatyków kijków nordic walking; 24.09., godz. 17<sup>00</sup> – **Tacy sami** – powakacyjne spotkanie integracyjne dla osób niepełnosprawnych narzędzi ruchu; 26.09., godz. 17<sup>00</sup> – **Nieskończenie niepodległa** – spotkanie historyczne z udziałem gości, wystawa tematyczna.

■ **Giszowickie CK**: 23.09., godz. 15<sup>00</sup> seans dla seniorów w kinie Rialto: **grzybobrania dla mieszkańców** (dwa wyjazdy) – terminy i miejsca zostaną podane na plakatach.

■ „Józefinka”: 20.09., godz. 16<sup>00</sup> – **Wakacyjne wspomnienia** – warsztaty plastyczne dla dzieci; 21.09., godz. 16<sup>00</sup> –  **Dzień głośnego czytania** baśni braci Grimm, wyjście do Biblioteki Miejskiej filia nr 6; 24.09., godz. 14<sup>00</sup> – **Powitanie Jesieni** podczas spaceru do Parku Śląskiego, 26.09., godz. 6<sup>00</sup> – **grzybobranie** (wyjazd w Lasy Lublinieckie); 28.09., godz. 16<sup>00</sup> – **Dzień Chłopaka**.

■ „Juwenia”: 24.09., godz. 16<sup>00</sup> – konkurs plastyczny dla dzieci; 26.09. godz. 17<sup>00</sup> –  **zabawa plenerowa** dla dzieci i mieszkańców na placu zabaw przy ulicy Sandomierskiej 5; 28.09., godz. 13<sup>00</sup> **prelekcja o zdrowiu**.

■ „Pod Gwiazdami”: 20.09., godz. 17<sup>00</sup> – **Sztuk-mistrze** – zajęcia pokazowe dla dzieci oraz język hiszpański dla dzieci; 24.09., godz. 10<sup>00</sup> wyjazd do ogrodów Kapias w Goczałkowicach (bilety przejazdu PKP we własnym zakresie); 26.09., godz. 11<sup>00</sup> – **Wśród wzrząz** odwiedzić Śląskiego ZOO (przynosimy bilety KZK GOP).

■ „Trzynastka”: 20.09., godz. 16<sup>30</sup> – występ teatru amatorskiego prowadzonego przez Stowarzyszenie Mocni Razem pt. „Mantel od starzyka”; 27.09., godz. 16<sup>00</sup> **Ogólnopolskie Seminarium** pt. „Społeczności w zmianie” organizowane wspólnie ze Stowarzyszeniem Mocni Razem.

Zebrała:

EWA ZARKOWSKA

## Wycieczka z Superjednostki

**B**ieszczady, wszyscy o nich słyszeliśmy i większość z nas odwiedziła ten południowo-wschodni zakątek Polski. Żaden wyjazd nie jest taki sam, każda podróż jest inna, ponieważ czas i my nie jesteśmy ci sami, czasami tylko szlaki z poprzednich bytności przecinają się z drogami teraźniejszego podróżowania. Zawsze jednak jest to coś innego, bo: *Bo nic dwa razy się nie zdarza, każda chwila ma swój czas, każda chwila jest ułamkiem, a Ty w sobie go masz...* A w tym roku letnia wycieczka z osiedla Superjednostka została zorganizowana w rejon Bieszczad na szlaku: **Sanok - Lesko - Zagórz - Solina**.

Pogoda nadspodziewanie dopisała, a droga minęła szybko i przyjemnie luksusowym autobusem i ani zauważyliśmy, jak dotarliśmy w okolice **Tarnowa**. Jeszcze krótki dojazd i już zameldowaliśmy się w luksusowym hotelu Jagiellońskim. Zielony budynek hotelu z początku XX w. przeszedł rewitalizację, został wyposażony w windy XXI w. (za wyjątkiem windy, na którą nie ma zgody konserwatora zabytków). Kuchnia przygotowywała domowe i smaczne menu. Jeszcze tego samego, upalnego i słonecznego dnia, odbyliśmy spacer na wzgórze zamkowe, na rynek, do kościoła i Klasztoru Franciszkański.

**Sanok** położony jest na wzgórzu, otoczony zielonymi zboczami Bieszczad. Jest wyjątkowo malowniczą, małą miejscowością, która posiada bogatą historię i wiele atrakcji turystycznych.

Byliśmy urzeczni neoromańskim kościołem i zespołem klasztornym zlokalizowanym nietypowo w południowo-wschodniej części sanockiego rynku. Ratusz sanocki spłonął w 1680 roku, ale na bruku można zobaczyć odwzorowany jego zarys. Obecny ratusz jest eklektyczną budowlą wzniesioną w latach 1875-1880 przez władze Austro-Węgier. Zamek królewski został zlokalizowany w pewnym oddaleniu od rynku na wysokim wzgórzu, u podnóża którego wije się San. Późnym popołudniem, przy zachodzącym słońcu, które kładło cienie i blaski na jego kamiennych murach z piaskowca, zwiedziliśmy jego dziedzińce i otoczenie. W zamku w salach wystawienniczych zgromadzono bogate zbory ikon oraz obrazów Zdzisława Beksińskiego. Największa na świecie – licząca ok. 600 prac – ekspozycja prezentuje bogatą i różnorodną twórczość jednego z najciekawszych, najbardziej intrygujących artystów współczesnych. Można tu także zobaczyć dzieło wyjątkowe – ostatni obraz, ukończony w dniu śmierci artysty.

Uliczka biegnąca w dół od Zamku zaprowadziła nas do Soboru Świętej Trójcy, murowanej prawosławnej cerkwi, wzniesionej w latach 1784-1789 w klasycystycznym stylu z barokowymi bocznymi ołtarzami. Park miejski im. A. Mickiewicza i kopiec usypany ku czci poety wznosi się na Górze Parkowej wyrastającej ponad miasto na wysokości 365 m n.p.m. Powierzchnia parku wynosi ponad 10 ha. Malowniczo wijące się alejki zawiadły nas najpierw na kopiec a potem na platformę widokową.

Kolejny dzień przywitał nas słońcem i niebieskim niebem. Ponad 4 godziny spędziliśmy w **Parku Etnograficznym**



Mieszkańcy Superjednostki na bieszczadzkiem szlaku

## Bieszczadzkiem szlakiem

w Sanoku należącym do najpiękniejszych muzeów na wolnym powietrzu w Europie. Położony jest on malowniczo na prawym brzegu Sanu u podnóża Gór Sanocko-Turczańskich i obiekt dość wiecznie odzwierciedla fizjografię Podkarpacia. Na obszarze 38 ha prezentowana jest kultura polsko-ukraińskiego pogranicza we wschodniej części polskich Karpat wraz z Podkarpaciem. Poszczególne grupy etnograficzne takie jak Bojkowie, Łemkowie, Pogórzanie i Dolinianie, posiadają oddzielne sektory ekspozycyjne znakomicie dostosowane do fizjografii terenu. Na terenie skansenu zgromadzono ponad 100 obiektów budownictwa drewnianego z okresu od XVII do XX wieku, gdzie obok budynków mieszkalnych, mieszkalno-gospodarczych i gospodarczych, znajdują się również obiekty sakralne, budynki użyteczności publicznej oraz obiekty przemysłowe takie jak młyn wodny, wiatraki, kuźnie. Zarówno świątynie jak i większość budynków mieszkalnych oraz gospodarczych, posiadają w pełni urządzone i udostępnione do zwiedzania wnętrza. To wszystko mogliśmy zobaczyć a o historii miejsc i ludzi opowiadała pani przewodnik.

Niezaplanowanym punktem wyjazdu, lecz wielce atrakcyjnym, stała się wizyta w **Strachocinie** miejscu urodzenia wielkiego polskiego męczennika i patrona Polski Św. Andrzeja Boboli. O historii miejsca oraz objawień świętego opowiadał nam proboszcz tamtejszej parafii.

Przy pięknej, wręcz upalnej pogodzie dotarliśmy, do **Zagorza**, wsi założonej w XIV w., która do XVII w. pozostawała praktycznie niezmiennie w rękach rodu Tarnawskich. Godnym i niewątpliwie wartym zobaczenia są ruiny klasztoru Karmelitów Bosych. Do ruin obronnego klasztoru prowadzi wąska, wygodna asfaltowa drożka. Ruiny zabudowań klasztornych i późnobarokowego kościoła wznoszą się na wzgórzu Mariemont na wysokości 345 m n.p.m., w zakolu rzeki Ostawy. Jest to jeden z nielicznych zachowanych klasztorów warownych na terenie Polski.

Popołudnie spędziliśmy w **Lesku** – kolejnej miejscowości znajdującej się na naszym bieszczadzkiem szlaku. Zobaczyliśmy późnogotycki zamek, w którym obecnie mieści się hotel, dalej Rynek, kościół parafialny, synagogę, cmentarz żydowski. Kościół zbudowany z kamienia łamanego na planie krzyża łacińskiego z dwoma towarzy-

szącymi kaplicami tworzącymi jego ramiona oraz wieżę z 1539 r. Obok kościoła usytuowana jest późnobarokowa dzwonnica. Synagoga odbudowana po zniszczeniach wojennych stanowi schronienie dla twórczości rodzimych artystów. W jej wnętrzach mieści się galeria obrazów, rzeźb. Niespieszna, godzina przerwa na kawę lub herbatę dopełnia wakacyjnego nastroju.

Na nocleg w **Myczkowcach** dojechaliśmy wczesnym popołudniem. Po krótkiej aklimatyzacji w hotelu Solina wyszliśmy na spacer po okolicy. Zobaczyliśmy zaporę w Myczkowcach i samą miejscowość. Myczkowce są jedną z najstarszych osad w Bieszczadach założoną w 1376 r. romantycznie położoną nad wijącym się Sanem i otoczoną lesistymi wzgórzami. Niektórzy poszli jeszcze zaczerpnąć wody ze świętego źródła. Zdążyliśmy prawie przed deszczem skryć się w hotelu, w którym czekała na nas biadokolacja, a po niej jacuzzi, basen, sauny.

Ostatni dzień podróży wstał rześki i lekko pochmurny, było ciepło i nie padało. Kolejną czekającą na nas atrakcją była wielka zaporą w Solinie. Solina jest miejscowością sławną z ogromnego sztucznego zbiornika i zapory wzniesionej w latach 60-tych ubiegłego wieku. Zapora ma 81,8 m wysokości i 664 m długości i jest najwyższą w Polsce, a powstały zbiornik ma powierzchnię ok 22 km<sup>2</sup>. Stanowi wspaniałe miejsce rekreacji i sportów wodnych. Mieliśmy niewątpliwą przyjemność odbyć rejs po wodach jeziora zgrabnym turystycznym stateczkiem „Tramp” podziwiając zbocza porośnięte lasami, liczne zatoki, łódzie żaglowe, spokojne wody zalewu na początku rejsu i ich wzburzone fale w drugiej części wodnej podróży.

Po tych atrakcjach, przerwie na kawę i zakupie drobnych upominków, wsiedliśmy do autokaru, by po obiedzie, który zjedliśmy po drodze, dojechać do Katowic późnym popołudniem.

Administracja Osiedla Superjednostka zachęca wszystkich czytających, a w szczególności mieszkańców Osiedla, do uczestniczenia w organizowanych, kilka razy w roku, wyjazdach, a są one jedno- i wielodniowe. Od Państwa decyzji wzięcia udziału w proponowanych formach wyjazdów, zależy czy będziemy kontynuować tę wieloletnią tradycję wspólnego podróżowania i zwiedzania. (wers)

**P**ogoda i tym razem nie stała na przeszkodzie biegaczom-amatorom. Przy ciepłej, ale nie upalnej pogodzie, przy z rzadka niewielkim opadzie mikro-deszczu, 58 zawodniczek i zawodników uczestniczyło w Parku Śląskim w sobotę, 25 sierpnia 2018 roku w jubileuszowym „X Biegu do Słońca” o Puchar Prezesa Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na dystansie 10 kilometrów, ze startem i metą na boisku treningowym przy Stadionie Śląskim.

Dziesiątą edycję tej cyklicznej imprezy KSM od samego jej początku w 2008 roku zawdzięczamy ultramaratończykowi **Augustowi Jakubikowi** z Klubu Rekreacyjno-Sportowego TKKF



Start do X Biegu do Słońca o Puchar Prezesa Zarządu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej

# JUBILEUSZOWY BIEG DO SŁOŃCA W PARKU ŚLĄSKIM



Zwycięzcy klasyfikacji generalnej



Najszybsze biegaczki spośród 18 uczestniczek



Najlepsi biegacze i biegaczki w mistrzostwach KB „Józefinka”

„Jastrząb” z Rudy Śląskiej oraz **Andrzejowi Łogiewie** szefowi Klubu Biegacza „Józefinka” KSM, którym należą się wielkie brawa i podziękowania za przygotowanie kolejnej edycji tej niezwykłej imprezy (jednocześnie mistrzostw KB „Józefinka”).

W klasyfikacji generalnej biegu zwyciężył **Adam Jagieła** (KRS

TKKF „Jastrząb” Ruda Śl.) przed **Jakubem Lysko** (WKB Meta Lubliniec) i **Lechem Głowiakiem** (Dolinarze.com Katowice). Kolejne miejsca zajęli: **Rafał Zieliński** (Jastrzębie Zdrój), **Paweł Widawski** (Harpagon Sosnowiec), **Rafał Mykała** (Augustem), **Zenon Nowak** (Mafia Team Lubliniec),

**Piotr Maźniewski** (Ruda Śląska) i **Grzegorz Skworec** (Augustem).

W gronie zawodniczek pierwsza finiszowała, dziesiąta w klasyfikacji generalnej **Małgorzata Rencz** (Augustem), drugie – **Barbara Gos** (Mysłowice), trzecie – **Barbara Sobczyk** (KB Sobótka Wrocław). Kolejne miejsca zdobyły: **Beata Wrońska** (Chorzów),

**Klaudia Radziwończyk** (Kalety) i **Urszula Szewczyk** (Augustem).

„X Bieg do Słońca” stanowił także – jak co roku – mistrzostwa Klubu Biegacza „Józefinka”, słynącego z prowadzenia w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej wspaniałej działalności rekreacyjno-sportowej.

(Dokończenie na str. 22)



**BARAN (21.03 – 19.04)** Zaczynasz żyć po nowemu. Znajdą się nowe sposoby na stare problemy. Bardzo możliwe, że sięgniesz po jakieś nowoczesne gadżety, np. nowy telefon, komputer, sprzęt muzyczny lub sprzęt samochodowy. Nabierzesz odwagi, by włożyć na siebie coś, co według ciebie mogą nosić tylko młode osoby. Bez względu na swoją metrykę teraz poczujesz, że do nich należysz. 13-15 września niebezpieczny układ między Uranem a Marsem – uważaj na swoje bezpieczeństwo, strzeż się wypadków. 2-4 oraz około 12 października wystrzegaj się kłótni, unikaj ważnych rozmów, bo trudniej będzie o porozumienie. Ale za to w dniach 27-29 września mieć będziesz charakterystyczny wpływ na otoczenie i przekonasz każdego.

**BYK (20.04 – 22.05)** Proste i oczywiste do tej pory relacje z ludźmi teraz mogą się trochę skomplikować. Np. okaże się, że bliskiej osobie nie bardzo podoba się twój kolega (koleżanka), że jest trochę zazdrosny, żywi wobec ciebie podejrzenia itd. Dotychczasowe ustalenia mogą się zmienić, trzeba wracać do tematów, które już wałkowaliście wielokrotnie. Ale jeśli marzysz o miłości, to teraz pewna letnia znajomość może nabrać rumieńców, temperatura randek wzrośnie. Kuj żelazo póki gorące – do 4 października Wenus, planeta miłości, daje ci zielone światło, potem coś lub ktoś może stanąć pomiędzy wami. W połowie września dobry czas na zmiany: łatwiej przełamiesz czyjś opór, pokonasz przeszkody itd.

**BLIŹNIĘTA (23.05 – 21.06)** W ostatnim tygodniu września za sprawą Słońca i Merkurego bardziej wyjdiesz do ludzi, oderwiesz się od dotychczasowych spraw. Zakończysz pewne uciążliwe obowiązki, pozbędziesz się jakichś obciążeń, do których nie masz serca ani cierpliwości. Odetchniesz z ulgą! Życie towarzyskie nabierze rumieńców. Posypią się zaproszenia, pojawią się okazje, by oderwać się od codziennej rutyny i ciekawie spędzić czas (bardzo atrakcyjnie zapowiada się ostatni weekend września). Dobra passa potrwa także w październiku, kiedy to samotne Bliźnięta mają większe szanse, by spotkać kogoś, przy kim jesień będzie naprawdę kolorowa. 24 września to fantastyczny dzień na załatwianie trudnych spraw, by wybrać się w podróż lub odnieść sukces w nauce.

**RAK (22.06 – 22.07)** Sprzyjają ci Wenus i Jowisz, dwie niezwykle dobroczynne planety. One lubią rozpieszczęzać swoich podopiecznych pieniędzmi, prezentami, miłością... Tu więc spodziewaj się samych dobrych wiadomości (zwłaszcza 2-4

października i w połowie tego miesiąca). W pracy i interesach więcej teraz może zależeć od innych ludzi i twoich układów z nimi oraz innych czynników „pozamerytorycznych”. Zadbaj więc o przyjazne relacje, w miarę możliwości unikaj konfliktów. W rozmowach ze współpracownikami i na tematy zawodowe nie wszystko będzie wypowiedziane wprost. Skup się więc na tym, co usłyszysz między wierszami, bo tam będą zawarte najważniejsze informacje.

**LEW (23.07 – 23.08)** Będzie nieco więcej luzu i okazji, by oderwać się od codzienności, niż na początku miesiąca. Widać miłe ożywienie w sprawach towarzyskich i kulturalnych, szykują się spotkania i imprezy. One wprawdzie z początku mogą ci się jawić bardziej jako obowiązek niż przyjemność, ale okażą się sym-

patyczne, więc staraj się nie mieć uprzedzeń. W pracy śruba niestety dokręcona, radzę postawić na dobrą współpracę z otoczeniem, starać się dogadać, bo w zespole więcej teraz osiągniesz niż w pojedynkę. Około 26 września i 12 października uważaj na zdrowie. Nie bagatelizuj wówczas przeskód ani ludzi, którzy staną ci na drodze, bo przeciwnik może być poważniejszy, niż ci się wydaje.

**PANNA (24.08 – 22.09)** Do 23 września sprzyjają ci Słońce i Merkury, możesz więc np. z powodzeniem rozpoczynać nowe przedsięwzięcia, brać się za nowe projekty, a także pchnąć do przodu różne trudne sprawy. Dojdą do głosu twoje najlepsze cechy: pracowitość, dokładność, bystry intelekt, uważność i spostrzegawczość. Dzięki temu dostrzeżesz coś, czego nie widzą inni. Może będzie to np. genialne swojej prostocie rozwiązanie trudnego problemu? Czasem wyjście z trudnej sytuacji stoi otworem, tylko ludzie go nie widzą... Ty je dostrzeżesz! Twoje najlepsze dni to 16-17 i 21-23 września. 24-25 września a także w I połowie października możesz odnieść większe sukcesy lub korzyści, ale we współpracy z innymi. To także dobry czas dla spraw sercowych i towarzyskich. Nowe znajomości mogą być bardzo pożyteczne!

**WAGA (23.09 – 22.10)** 23 września Słońce wejdzie do twojego znaku i rozpocznie się kalendarzowa jesień. Dla ciebie zaś to czas psychicznej i fizycznej zwyżki. Ujawnią się mocne strony twojej osobowości: dążenie do zgody, umiejętność łączenia ze

sobą ludzi, talenty dyplomatyczne, a także urok i wdzięk. Wiele razy te twoje cechy uratują sytuację: 4-5, 11-12 października załagodzą konflikt, pogodzisz zwaśnione strony, wyciszysz atmosferę. Ludzie będą ci wdzięczni, choć może nie okażą tego wyraźnie i wprost. Ty sama zaś staraj się nie wracać do dawnych zdrażeń z innymi, choć możesz mieć taką pokusę, by komuś dogryźć, odegrać się za dawne przykrości, kiedy to np. poczułaś się zlekceważona, pominięta. Nie warto tego robić, bo taka twoja drobna złośliwość może mieć przykre konsekwencje.

**SKORPION (23.10 – 21.11)** Cudowny miesiąc: pod opieką Wenus i Jowisza czeka cię wszystko co najlepsze! To taki czas, kiedy marzenia się spełniają, los sprawia miłe niespodzianki i daje nam coś, czego się

stronie masz Jowisza i Wenus, więc cieszyć się będziesz powodzeniem w praktycznych sprawach. Możesz np. pozalać ważne sprawy urzędowe, zrobić remont, dokonać jakichś poważnych usprawnień w swoim domu, zmienić samochód na nowszy model, dokonać jakichś kosztownych napraw itd. Sprzyjające dni: 15-19 i 26 września. pieniądze się znajdują – lub już się znalazły, a ty przecie nie wydajesz na głupstwa i potrafisz przytrzymać gotówkę. W rodzinie i sercu też słonecznie, ale musisz się teraz troszkę pobawić w dyplomację. Czasem białe kłamstwo jest lepsze niż najprawdziwsza prawda.

**WODNIK (20.01 – 18.02)** Do twojego znaku wkroczył właśnie wojowniczy Mars i będzie w nim przebywał do połowy listopada. Natchnie cię nową energią, dzięki

## HOROSKOP OD 15 WRZEŚNIA DO 15 PAŹDZIERNIKA 2018



nie spodziewaliśmy. Twoje najlepsze dni to 14-15, 23-24 września oraz 2-3 i 11-12 października. Jeśli masz problemy zdrowotne, to teraz masz szansę spotkać lekarza lub terapeutę, który ci pomoże. Możesz mu śmiało zaufać! Także twoje sprawy sercowe i finansowe powinny przybrać szczęśliwy obrót. Możesz liczyć na jakieś dodatkowe zyski, dobre okazje finansowe, korzystnie przeprowadzisz także wszelkie transakcje – zwłaszcza po 11 października. Masz teraz w sobie hormon powodzenia, więc ludzie będą łgnąć do ciebie.

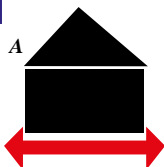
**STRZELEC (22.11 – 21.12)** Skup się na problemach, które do tej pory żyły w ukryciu. Np. na trudnych relacjach z kimś bliskim lub rodzinnych sprawach z przeszłości, wokół których jest aura tajemnicy. Jowisz pomoże ci dobrać się do prawdy, rozwikłać zawiłe problemy, zagadki... Na wiele spraw spojrzysz teraz inaczej, wiele możesz zrozumieć. W pracy będziesz człowiekiem do zadań specjalnych. Bardzo możliwe, że zostaną ci powierzone jakieś zadania wymagające nadzwyczajnych kompetencji, np. przenikliwości, uporu a nawet odwagi. Bo teraz jest tak, że gdzie diabeł nie może, tam Strzelec posle... bardzo udane będą dni 13-15 i 27-30 września. 23-24 września uważaj na zdrowie.

**KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)** Mars właśnie opuścił twój znak, więc tempo życia nieco spadnie. Może nawet uda ci się wyrwać na zaległe wakacje lub chociaż krótki wypad na grzybobranie? Po swojej

czemu wreszcie pchniesz do przodu zaległe sprawy i pozbędziesz się różnych „ogonów”. A także ruszysz z jakimś nowym projektem. Sprawy zawodowe nabiorą tempa. Uwierzyrzysz w siebie, powiesz sobie „jeśli inni mogą, to mogę i ja”. Narzucisz sam sobie większą dyscyplinę, dzięki temu więcej osiągniesz. Najlepszy czas dla spraw zawodowych i interesów masz do 23 września. Potem passa nie pogorszy się, ale trudniej ci się będzie skoncentrować, więcej rzeczy będzie cię rozpraszać. Mogą to być różne miłe propozycje ze strony otoczenia, np. wyjazdy, spotkania towarzyskie, imprezy, w których udziału żal ci będzie odmówić.

**RYBY (19.02 – 20.03)** Prawie wszystkie planety są ci bardzo przyjazne, ale szczególnymi względami darzą cię Jowisz, Wenus i Neptun. A to oznacza miłość, pieniądze, romantyczne przygody i rozkosze obcowania ze sztuką. Bardzo możliwe, że zakochasz się w jakiejś dziedzinie sztuki, np. w muzyce lub poezji, albo sama odkryjesz w sobie artystyczne ciągoty. Dzięki temu twoje życie stanie się barwniejsze, ciekawsze. Na tej drodze możesz spotkać nowych przyjaciół, a nawet miłość swego życia. Przy wsparciu tych planet mogą się nawet przebudzić w tobie nadzwyczajne zdolności, np. trafnego interpretowania snów, umiejętność pomagania ludziom, odgadywania ich ukrytych pragnień i potrzeb. Twoje najszczęśliwsze dni to 22-25 września i 2-3 października.

A



# MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)



Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c  
(w siedzibie dyrekcji KSM)  
☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805  
e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:  
poniedziałki i czwartki od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>,  
wtorki i środy od 8<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>, piątki od 8<sup>30</sup> do 14<sup>30</sup>  
www.ksm.katowice.pl

## DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

### INFORMACJA – OFERTA

#### SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- ☞ pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- ☞ posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- ☞ oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- ☞ zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wdzierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- ☞ przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- ☞ pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- ☞ pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- ☞ realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- ☞ oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

#### LOKALE MIESZKALNE Z NOWEJ INWESTYCJI KSM „REKREACYJNA DOLINA-MAŁY STAW” DO SPRZEDAŻY ZA GOTÓWKĘ – NA RATY

- |                   |                      |        |           |
|-------------------|----------------------|--------|-----------|
| 1. UL. PUŁASKIEGO | 69,67 m <sup>2</sup> | 3 pok. | II piętro |
| 2. UL. PUŁASKIEGO | 56,78 m <sup>2</sup> | 2 pok. | I piętro  |

#### MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

- |                     |                      |        |            |
|---------------------|----------------------|--------|------------|
| 1. UL. MORAWA       | 55,20 m <sup>2</sup> | 3 pok. | IX piętro  |
| 2. UL. MORAWA       | 50,00 m <sup>2</sup> | 3 pok. | VII piętro |
| 3. UL. ZAMKOWA      | 38,00 m <sup>2</sup> | 2 pok. | III piętro |
| 4. UL. OSIEDŁOWA    | 63,00 m <sup>2</sup> | 3 pok. | IV piętro  |
| 5. UL. PRZEDWIOŚNIE | 30,95 m <sup>2</sup> | 1 pok. | II piętro  |
| 6. UL. KARPACKA     | 73,00 m <sup>2</sup> | 4 pok. | I piętro   |
| 7. UL. KARPACKA     | 48,65 m <sup>2</sup> | 2 pok. | I piętro   |

#### LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

UL. WROCŁAWSKA 48 60 m<sup>2</sup> parter

**DOMY DO SPRZEDAŻY LUB DO ZAMIANY OD OSÓB FIZYCZNYCH**  
NOWA WIEŚ SIEWIERZ-ŻARKI 55,00 m<sup>2</sup> parter

#### DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

OGRODZIENIEC Centrum 3800 m<sup>2</sup>

#### GARAŻE DO WYNAJĘCIA OD KSM

UL. BYTKOWSKA 55 16,00 m<sup>2</sup> wielopoziomowy

#### MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA OD OSÓB FIZYCZNYCH

UL. LUBUSKA 48,58 m<sup>2</sup> 2 pok. III piętro

#### LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY

##### W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM

- |  |  |
|--|--|
| Osiedle „Centrum”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)    |  |
| 1. ORDONA 7  | 166,90 m <sup>2</sup> + piwnica<br>32,30 m <sup>2</sup> I piętro |
| Osiedle „Janów”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)      |  |
| 2. ZAMKOWA 45  | 94,14 m <sup>2</sup> parter                                      |
| Osiedle „Szopienice”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a) |  |
| 3. MORAWA 119B   | 32,80 m <sup>2</sup> parter                                      |
| Osiedle „Ligota”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)     |  |
| 4. LIGOCKA 66  | 84,56 m <sup>2</sup> parter                                      |
| Osiedle „Gwiazdy”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)    |  |
| 5. AL. ROZDZIENSKIEGO 88A  | 120,80 m <sup>2</sup> parter                                     |
| 6. AL. ROZDZIENSKIEGO 88A  | 148,50 m <sup>2</sup> II piętro<br>(od 1.11.2018 r.)             |

##### W BUDYNKU MIESZKALNYM

- |  |                                |
|--|--------------------------------|
| Osiedle „Superjednostka”, Adm. tel. 203-75-46, 203-63-41     |                                |
| 7. AL. KORFANTEGO 16   | 46,40 m <sup>2</sup> podziemie |
| 8. AL. KORFANTEGO 16   | 47,60 m <sup>2</sup> podziemie |
| 9. AL. KORFANTEGO 30   | 29,80 m <sup>2</sup> parter    |
| 10. AL. KORFANTEGO 30  | 18,14 m <sup>2</sup> IV piętro |
| Osiedle „Giszowiec”, Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19 |                                |
| 11. MIŁA 2a  | 14,00 m <sup>2</sup> parter    |
| 12. MIŁA 5   | 15,10 m <sup>2</sup> parter    |

13. MIŁA 5c	12,21 m <sup>2</sup> parter (Od 1.11.2018 r.)
14. MIŁA 7	13,36 m <sup>2</sup> parter
15. MIŁA 12	31,80 m <sup>2</sup> parter
16. MIŁA 14	12,50 m <sup>2</sup> parter
17. MIŁA 16	12,50 m <sup>2</sup> parter
18. MIŁA 22	12,87 m <sup>2</sup> parter
19. MIŁA 26	9,12 m <sup>2</sup> parter
20. MIŁA 30	14,00 m <sup>2</sup> parter
21. MIŁA 34	18,20 m <sup>2</sup> parter
22. MIŁA 38	15,00 m <sup>2</sup> parter
23. WOJCIECHA 7D	22,10 m <sup>2</sup> X p.
24. WOJCIECHA 36	125,75 m <sup>2</sup> parter
25. WOJCIECHA 53B	7,20 m <sup>2</sup> X p.
26. KARLICZKA 9	32,30 m <sup>2</sup> parter
27. MYSŁOWICKA 22	5,40 m <sup>2</sup> parter
<i>Osiedle „Ściegiennego”, Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26</i>	
28. JABŁONIOWA 42	38,60 m <sup>2</sup> piwnica
29. ROŻANOWICZA 1	66,00 m <sup>2</sup> parter
30. JÓZEFOWSKA 84	17,25 m <sup>2</sup> XI p.
31. JÓZEFOWSKA 88	12,63 m <sup>2</sup> parter
32. JÓZEFOWSKA 98	19,30 m <sup>2</sup> parter
33. JÓZEFOWSKA 116A	30,40 m <sup>2</sup> parter
<i>Osiedle „Kukuczki”, Administracja tel. 203-81-92, 258-41-02</i>	
34. LUBUSKA 8	58,10 m <sup>2</sup> parter
35. LUBUSKA 8	55,10 m <sup>2</sup> parter
36. LUŻYCKA 2a	58,10 m <sup>2</sup> parter
37. KARPACKA 2	78,45 m <sup>2</sup> parter
38. KARPACKA 6	58,20 m <sup>2</sup> parter
39. KARPACKA 9	59,26 m <sup>2</sup> parter
40. KARPACKA 10	57,00 m <sup>2</sup> parter
41. KUJAWSKA 3	54,30 m <sup>2</sup> parter
42. KUJAWSKA 3B	54,80 m <sup>2</sup> parter
43. SANDOMIERSKA 21	121,30 m <sup>2</sup> parter
44. PODHALAŃSKA 26	42,70 m <sup>2</sup> parter
<i>Osiedle „Gwiazdy”, Administracja tel. 258-74-59</i>	
45. ROŹDZIENSKIEGO 86	26,80 m <sup>2</sup> parter
46. ROŹDZIENSKIEGO 88	24,00 m <sup>2</sup> parter
47. ROŹDZIENSKIEGO 90	24,00 m <sup>2</sup> parter
48. ROŹDZIENSKIEGO 90	37,50 m <sup>2</sup> + 19 m <sup>2</sup> parter
49. UNIWERSYTECKA 25	106,69 m <sup>2</sup> parter
<i>Osiedle „Zawodzie”, Administracja tel. 255-20-52, 255-57-29</i>	
50. BOH. MONTE CASSINO 6a	122,80 m <sup>2</sup> parter
51. BOH. MONTE CASSINO 18	21,84 m <sup>2</sup> parter
52. 1 MAJA 110	15,00 m <sup>2</sup> parter
53. 1 MAJA 112	81,30 m <sup>2</sup> poziom piwnic (od 1.10.2018 r.)
<i>Osiedle „Centrum”, Administracja tel. 259-68-97</i>	
54. GRAŻYŃSKIEGO 9	19,00 m <sup>2</sup> parter
55. ORDONA 20A	10,80 m <sup>2</sup> parter
<i>Osiedle „Murcki”, Administracja tel. 255-61-80</i>	
56. KASPROWICZA 5	122,80 m <sup>2</sup> parter
<i>Osiedle „Ścigaly”, Administracja tel. 203-82-58</i>	
57. WAJDY 27	24,20 m <sup>2</sup> parter
<i>Osiedle „HPR”, Administracja tel. 251-25-93</i>	
58. SOKOLSKA 33	100,60 m <sup>2</sup> parter
59. SOKOLSKA 33	30,84 m <sup>2</sup> XI p.

### DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG?

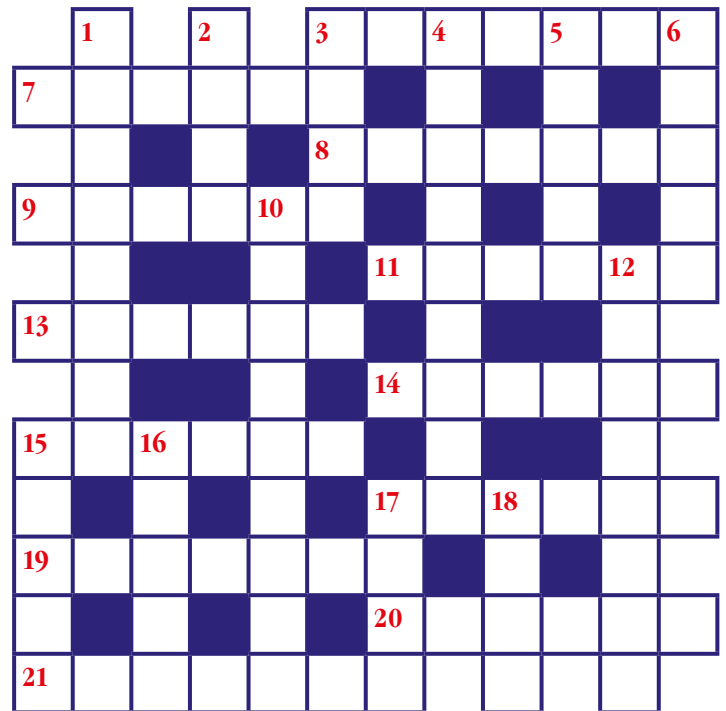
Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu przejęcia aż do wydania lokalu, nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję. Ceny usług są przystępne.

**W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ DZIAŁANIA.**

**ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA!**

**Kierownictwo Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa**

# KRZYŻÓWKA WRZEŚNIOWA



### PIONOWO:

- regulujesz nim np. głośność radia,
- jest nim występująca w polskich ładowych wodach szczeżuja,
- ongisjejsze wojsko tatarskie ciągnące na wojnę,
- komórki układu odpornościowego wchodzące w skład leukocytów,
- w mieszkaniu odcina dopływ gazu lub wody,
- zimą będzie piękny, śnieżny na gałęziach, ale grożący ich złamaniem,
- bracia jednocześnie urodzeni,
- smarowanie olejem dla uniknięcia tarcia,
- najpiękniejsze mają sobole, norki i gronostaje,
- szczególnie smaczne są z kremem,
- dyktuje jak się ubierać,

18. splątane z glebą korzenie traw i innych roślin.

### POZIOMO:

- Stanisław ... legendarny stoper „Górnika Zabrze”,
- włóczka wełniana z kóz angorskich,
- zastąpiły dawne prywatki,
- Jest nią np. tekst jaki publikujemy na str. 17,
- „Z rzeczy świata tego zostaną tylko dwie, Dwie tylko: poezja i ...” – napisał C.K. Norwid,
- jeszcze nie staw a już spore oczko wodne,
- znane z piwa miasto nad Sołą,
- odpowiednik złotego na Węgrzech,
- zarozumiały chłystek,
- rodzaj trąby powietrznej,
- Karol od teorii ewolucji,
- bywa drukarska lub wydawnicza.

Pośród osób zamieszkałych w zasobach KSM, które do 5 października 2018 roku dostarczą – przysłać do redakcji lub Sekretariatu KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI NA LATO”, rozlosowanych zostanie 5 nagród w postaci książek „Romeo i Julia z KL Auschwitz”, ufundowanych przez jej autora Ireneusza Wawrzaszka, opatrzonych jego dedykacją. Prosimy o podawanie (do wiadomości redakcji) nie tylko swego pełnego imienia i nazwiska, ale również pełnego adresu – to znaczy ulicy, nr domu i nr mieszkania. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

### NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI NA LATO” (NR 329-330)

Nagrody książkowe, ufundowane przez Wydawnictwo URSA, za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI NA LATO” z nr 329-330 „Wspólnych Spraw”, drogą komisijnego losowania otrzymują: **Henryka Chałat – ul. Różanowicza, Danuta Poważa – ul. Francuska, Urszula Panasiuk – ul. Karpacka, Zygmunt Krzyszanek – ul. Bohaterów Monte Cassino, Krystyna Zielińska – ul. 1 Maja.** Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (ul. Klonowa 35c).

**Hasła – pionowo:** Baptysta, nacięcie, Latona, dyletant, snopowięzałka, zanik, bryndza, ściaga, świeca, strzecha, rodzynki, głowonóg, asonans, Marica, tygiel, bruzda, szpak; – **poziomo:** Bangladesz, natręctwo, pocztynion, pieniążek, natłok, socha, szparag, ankieta, ametyst, bydło, szczur, ologeneza, Płocczanin, wczesniak, karawaning.

# OGŁOSZENIA DROBNE



## NOWE MIESZKANIA W KATOWICACH

Budynek przy ul. Domeyki 12 w Osiedlu Murcki to nowa inwestycja Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej skierowana szczególnie do klientów ceniących sobie ciszę, spokój oraz dostęp do rekreacji. Murcki to ogromne tereny zielone, wraz z Rezerwatem Las Murckowski dawnej Puszczy Śląskiej z pięknymi okazami dębów i buków tworzą zielone płuca Katowic, idealne miejsce do uprawiania sportu, spacerów, biegania oraz jazdy na rowerze. Bardzo szeroko rozwinięta sieć ścieżek przyrodniczych, pieszych szlaków turystycznych PTTK, tras rowerowych z szybkim dojazdem do miejsc rekreacji, jakimi są stawy Janina i Barbara oraz Muchowice.

Wokół osiedla w bliskiej odległości znajdują się żłobek, przedszkole, szkoły podstawowe, place i sala zabaw, szpital, obiekty sakralne, biblioteka, punkty usługowo-handlowe. Jest to miejsce przyjazne dla rodzin z dziećmi oraz osób starszych szukających spokoju i bliskości natury. Murcki od lat zajmują czołowe miejsce w rankingach na najbezpieczniejszą dzielnicę Katowic.

Atutem lokalizacji jest szybki dojazd drogą krajową nr 86 do centrum Katowic, jak i w kierunku Tychy, Bielsko, Mysłowice i Mikołów. W pobliżu znajdują się przystanki autobusowe łączące dzielnicę z centrum Katowic oraz z dzielnicami Giszowiec i Piotrowice.

Budynek 4-kondygnacyjny jest wybudowany w technologii tradycyjnej oraz wyposażony w:

- ściany murowane z bloczków wapienno-piaskowych Silka 24 cm wzmocnione rdzeniami żelbetowymi
- ogrzewanie styropianem o grubości 20 cm
- windę osobową
- duży balkon o pow. od 8,80 m<sup>2</sup> do 9,95 m<sup>2</sup> dla każdego mieszkania
- antywłamaniowo-przeciwpożarowe drzwi wejściowe do mieszkań klasy C EI30
- energooszczędne okna trzyszybowe
- bezpłatny parking z 30 miejscami postojowymi przy budynku
- centralne ogrzewanie i podgrzanie wody z własnej budynkowej kotłowni gazowej
- rolety w mieszkaniach na parterze
- instalację domofonową, telewizji kablowej i internetu

Cena 4600 zł/m<sup>2</sup> z udziałem w gruncie

Zapraszamy dodatkowo do skorzystania z możliwości wykończenia mieszkań pod klucz

**Prowadzona jest sprzedaż lokali w budynku przy ul. Domeyki 12, w którym znajduje się 20 mieszkań o strukturze:**

- 1-pokojowe o powierzchni użytkowej od 37 m<sup>2</sup> do 41 m<sup>2</sup>,
- 2-pokojowe o powierzchni użytkowej od 51 m<sup>2</sup> do 57 m<sup>2</sup>,
- 4-pokojowe o powierzchni użytkowej od 111 m<sup>2</sup> do 112 m<sup>2</sup>.

Wszyscy zainteresowani zakupem nowych mieszkań w Murckach proszeni są o kontakt z Mieszkaniowym Biurem Pośrednictwa KSM (Katowice, ul. Klonowa 35c),

tel. (32) 20-84-739, (32) 20-84-740

[www.ksm.katowice.pl](http://www.ksm.katowice.pl), [www.mieszkania-domeyki.pl](http://www.mieszkania-domeyki.pl)

**ZAPRASZAMY!**



**NAPRAWA** pralek, solidnie z gwarancją, tel. 502-551-093, 32/251-96-63.

**TAPICERSTWO** w dobrej cenie, jakości gwarantowana, transport gratis 603-601-168.

**REMONTY** mieszkań, malowanie, tapetowanie, gładzie, panele, tynki ozdobne, regipsy, tel. 696-018-114.

**KOMPLEKSOWE** remonty domów i mieszkań, instalacje WOD-KAN-GAZ-CO z uprawnieniami, kafelkowanie, malowanie, gładzie, wylewki, montaż drzwi, układanie paneli 791-964-415.

**KAFELKOWANIE**, malowanie, gładzie, itp. Wieloletnie doświadczenie, tel. 606-237-423, 32/259-85-02.

**GAZOWE** urządzenia montaż, naprawa, konserwacja, miedziane instalacje wodne i gazowe, tel. 783-367-264.

**KAFELKOWANIE**, malowanie, gładzie, sufity podwieszane, wod.-kan., 505-443-616.

**JUNKERSY**, Vaillant, naprawa, hydrauliczne, 606-344-009.

**JUNKERS**, Termet, Neckar - naprawa, konserwacja, wymiana, tel. 733-336-959.

**JUNKERS** sprzedaż-montaż-naprawa piecyków gazowych, montaż kuchenek, tel. 602-339-051.

**GAZ** - montaż i naprawa urządzeń gazowych: kuchnie, podgrzewacze wody, montaż instalacji gazowych: stalowe, miedziane zaciskane. Przeglądy instalacji gazowych, próby szczelności. Autoryzacje: JUNKERS, VAILLANT, TERMET. Tel. 608-165-351, 32 782-01-29.

**CAŁODOBOWO** - awarie, naprawy pieców gazowych Junkers, Termet, Vaillant i in-

stalacji gazowych, wodnych, kanalizacyjnych, elektrycznych, c.o., remonty łazienek, 32/241-99-81, 601-477-527.

**TERMET**. Tel. 608-165-351, 32 782-01-29.

**KOMPLEKSOWE** remonty łazienek z dofinansowaniem z PFRON-u, kosztorysy, 506-601-278.

**KOMPLEKSOWE** remonty łazienek, mieszkań, wysoka jakość, 17 lat praktyki, projektowanie, doradztwo, transport, 506-601-278. [zlecenie@firma-profbud.pl](mailto:zlecenie@firma-profbud.pl)

**EKSPRESOWE** usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych 506-601-278.

**ELEKTRYK** - usługi, tel. 662-653-111, wymiana tablic licznikowych-bezpiecznikowych, usuwanie awarii elektrycznych, instalacje elektryczne, wymiana, modernizacja.

**CZYSZCZENIE** dywanów, wykładzin, tapicerek, KÄRCHER-em, 604-24-39-50.

**CZYSZCZENIE** dywanów (odbieramy, obszywamy), wykładzin, tapicerki, f-a vat, 602-642-294.

**KAFELKOWANIE**, malowanie, gładzie, sufity podwieszane, wod.-kan. 505-443-616.

**KAFELKOWANIE** łazienek i kuchni, remonty, instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne, gładzie gipsowe - bezpyłowo, malowanie, panele, wymiana drzwi, kabin, sedesów, umywalk, transport, tel. 512-646-314.

**NAPRAWY TELEWIZORÓW: LED, LCD, PLAZMA**, dojazd, gwarancja, tel. 502-618-221, Serwis RTV Ułańska 7.

**TELEWIZORY** - naprawa u klienta 603-898-300.

**ANTENY** serwis NC+, POL-SAT 504-017-611.

**CAŁODOBOWO** - awarie, naprawy pieców gazowych Junkers, Termet, Vaillant i instalacji gazowych, wodnych, kanalizacyjnych, elektrycznych, c.o., remonty łazienek, 32/241-99-81, 601-477-527.

**MAŁOWANIE**, tapetowanie 506-685-410.

**REGULACJA**, naprawa okien, montaż nowych, tel. 602-314-720.

**POGOTOWIE** komputerowe 24h, usuwanie wirusów, naprawa i modernizacja PC, instalacja oprogramowania, tel. 501-516-684.

**AUTOELEKTRONIKA**, chip-tuning, tel. 32/256-69-87.

**CHEMIA**, matematyka 609-313-634.

**ANGIELSKI** z dojazdem 660-717-189.

**NIEMIECKI** 660-717-189.

**LOGOPEDA** z dojazdem 660-717-189.

**FRANCUSKI**, WŁOSKI 32 256-41-39.

**PRZEPROWADZKI** kompleksowe - utylizacja 32/220-64-27, 531-944-531.

**KUPIĘ** mieszkanie 1 lub 2 pokoje w Katowicach prywatnie bez pośredników, tel. 791-301-302.

**SPRZEDAM** lub zamienię mieszkanie własnościowe nad morzem. 791-407-706 na os. Giszowiec.

**SZUKAM** garażu do wynajęcia na ulicy Wojciecha, Mysłowickiej lub Karliczka, tel. 666-847-337.

**DO WYNAJĘCIA** garaż na ul. 1 Maja, 601-84-47-18.

Studio Urody  
MONIQUE

**FRYZJER**

**KOSMETYCZKA**

**Strzyżenie,**

koloryzacja (KEMON)

Zabiegi odmładzające,  
redukcja cellulitu, manicure,  
pedicure, depilacja, żele!

ul. Sandomierska 10A,

tel. 534-444-078

**KUPIĘ**

**MIESZKANIE**

**W KATOWICACH**

**MOŻE**

**BYĆ**

**ZADŁUŻONE**

**608 599 948**



**50% CENY!!!  
PROMOCJA!!!**

- **RZESY:**  
1:1 75 zł, 2:1 90 zł, 3:1 100 zł;  
Objętościowe 120 zł
- **MAKIJAŻ PERMANENTNY:**  
(Brwi, Kreska, Usta) - 200 zł,  
Korekta - 100 zł
- **Kwas Hialuronowy** - powiększanie ust, wypełnianie zmarszczek (utrzymuje się 1 rok):  
0,5 ml 200 zł, 1ml 350 zł, 2 ml 600 zł
- **Botox/Azzalure**  
Zabieg na:  
1 okolice twarzy 300 zł,  
2 okolice twarzy 500 zł,  
3 okolice twarzy 650 zł
- **Przedłużanie włosów:**  
600 zł metodą microring  
650 zł metodą na tulejkach  
750 zł metodą keratynową/nanoringi  
800 zł metodą Tape on (kanapkową).  
od 1200 zł włosy cięte.

**Mobilna**  
kosmetyczka

**WOLNE TERMINY !!!**  
Setki zadowolonych klientek!!!!  
Już 2 lata upiększania !!!

**UL. KARLICZKA 36, KATOWICE**  
**TEL/SMS: 690595020**

## ŚLUSARZ

Awaryjne otwieranie mieszkań i samochodów  
Naprawa, wymiana, montaż zamków  
Bez uszkodzeń drzwi  
24h 7dni w tygodniu  
**600 600 235**

Klub Sportowy Bumeikan zaprasza osoby początkujące do sekcji:

## Aikido Yoshinkan

*Dynamiczna sztuka walki dla dzieci, młodzieży i dorosłych*

## Iaido i Jodo

*Japońska sztuka walki mieczem i kijem dla młodzieży i dorosłych*

Treningi:

Szkoła Podstawowa nr 4, ul. Graniczna 46, os. Paderewskiego, Katowice  
Nasze Dojo! (miejsce ćwiczeń), ul. Niepodległości 20, Bytków, Siemianowice Śl.

Tel. 605 033 244

[www.bumeikan.pl](http://www.bumeikan.pl)

[info@bumeikan.pl](mailto:info@bumeikan.pl)

## ZŁOTA RĄCZKA

Wszelkiego rodzaju naprawy hydrauliczne, elektryczne, gazowe, ślusarstwo, regulacja i naprawa okien, kompleksowe remonty.

Tanio - solidnie.

Najlepszy fachowiec w mieście!

☎ 503-427-475

## SKUP

## SAMOCODÓW

660-476-276

## MEBLE

## NA WYMIAR

KUCHNIE, SZAFY ITP.

ARANŻACJA

WNĘTRZ

POMIAR

I WYCENA GRATIS

tel. 503 592 364

[www.armarium.com.pl](http://www.armarium.com.pl)

## POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Całodobowo

- sprzedaż sprzętu komputerowego
- serwis, modernizacje sprzętu PC
- usuwanie wirusów
- instalacja oprogramowania
- naprawa laptopów, drukarek

Sklep internetowy:

[www.meskomp.pl](http://www.meskomp.pl)

Zadzwoń:

607-16-20-19, 501-516-684

Dojazd do klienta

## • Panele podłogowe MONTAŻ GRATIS

- GŁADZIE
- MAŁOWANIE
- ROLETY NA WYMIAR
- DRZWI WEWNĘTRZNE (również na stare ościeżnice)

572-266-588

Katowice-Dąb  
ul. Dębowa 35

Otwarte:

Pn. - Pt. 10<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>

Sobota 9<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>



## Dobra Polisa

Multiagencja Ubezpieczeniowa

tel. 507 43 33 43

[www.dobra-polisa.com.pl](http://www.dobra-polisa.com.pl)

Skrzydła drzwiowe oraz nakładki na stare ościeżnice!!!  
(ponad 30 wzorów)



„Domator”, ul. Wincentego Pola 22,

40-596 KATOWICE

tel. 32/254-49-98,

kom. 605-416-116

[www.domator.katowice.pl](http://www.domator.katowice.pl)

**DRZWI** – do wszystkich typów ościeżnic  
montaż 55 zł

Rolety, Żaluzje, Plisy, Moskitiery

Katowice Giszowiec

ul. Mysłowicka 26

adres: [www.eurorem.katowice.pl](http://www.eurorem.katowice.pl)

tel. 661-263-435,

(32) 256-71-12

## NAPRAWA OKIEN PCV

Wymiana okuć i uszczelek

Kompleksowe naprawy okien drewnianych

**508-769-362**

## KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE

ul. Murckowska 9, 40-266 Katowice

dziur całodobowy tel. 32 255 21 32, 32 255 15 51, kom. 607 399 321,

biuro czynne: poniedziałek-piątek 7-16, sobota 8-15

email: [kck@kck.katowice.pl](mailto:kck@kck.katowice.pl)

Cmentarz w Katowicach-Ligocie ul. Panewnicka 45, tel. 32 252 55 02

czynne: poniedziałek-piątek 8-16, sobota 8-12

Zakład wykonuje pełny zakres usług pogrzebowych i cmentarnych:

- duży wybór trumien i urn, kwiaciarnia, organizacja styp, oprawa muzyczna,
- całodobowy przewóz zwłok,
- usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji na cmentarzach własnych i innych nekropoliach,
- przechowalnia zwłok całodobowa,
- możliwość korzystania z naszych Kaplic,
- załatwianie dokumentacji pogrzebowych (ZUS, USC, KRUS),
- rozliczenia bezgotówkowe na umowę,
- usługi przez internet – [www.kck.katowice.pl](http://www.kck.katowice.pl),
- internetowa „wyszukiwarka grobów”

(Dokończenie ze str. 16)

W kategorii mężczyzn mistrzostw KB „Józefinka” czołowe miejsca zajęli: 1) Łukasz Pilarczyk, 2) Mateusz Kubiś, 3) Adam Wójtowicz, 4) Franciszek Pendolski, 5) Piotr Księżyk. Natomiast wśród pań najlepsze były: 1) Ewa Szylewska, 2) Monika Bogacka, 3) Marlena Socha, 4) Anna Łukawska, 5) Aldona Kurkowska.

Pamiątkowymi pucharami uhonorowano także najstarszego biegacza **Eugeniusza Kota** (rocznik 1935) z Katowic oraz najmłodszego uczestnika

# JUBILEUSZOWY BIEG DO SŁOŃCA W PARKU ŚLĄSKIM



Zwycięzcy X Biegu w poszczególnych kategoriach

impresji **Mateusza Kubiś**a z KB „Józefinka” (rocznik 1997).

Warto odnotować także, że okolicznościowymi podarkami wyróżnieni zostali przez KSM organizatorzy Biegu – **August Jakubik** i **Andrzej Łogiewa**, którzy w imieniu organizatorów uhonorowali podobnie Zarząd KSM. Ponadto, uczestniczący w tej pięknej imprezie wiceprezes Zarządu KSM – **Zbigniew Olejniczak**, wręczył okolicznościowe puchary zwycięzcom „X

Biegu do Słońca”. Niemal wszyscy uczestnicy mieli także okazję do wylosowa-

nia dodatkowych nagród ufundowanych przez organizatora.

Relację z „X Biegu do Słońca” o Puchar Prezesa KSM wraz z łączem (<https://1drv.ms/f/s!AjbkSG13TgEDgrp6vg-bQtifAllholdA>) do obszernego serwisu fotograficznego zamieszczamy także we wrześniowej (2018 r.) internetowej edycji „Wspólnych Spraw” (<http://ursa.as.net.pl>). (ad)



Najstarszy uczestnik trasy „do Słońca” – **Eugeniusz Kot** (lat 83) i najmłodszy – **Mateusz Kubiś** (21-latek) w towarzystwie wiceprezesa Zarządu KSM **Zbigniewa Olejniczaka**

**IRIDIUM PC KATOWICKA 9**  
**SERWIS KOMPUTEROWY**  
**698-190-225**  
**MASZ PROBLEM Z KOMPUTEREM ??**  
**ZADZWOŃ !!!**

**inter-okno**

**SALON OKIEN I DRZWI**  
**PCV DREWNO I ALUMINIUM**  
**ROLETY WEWNĘTRZNE**



**Katowice**  
ul. Józefowska 25

tel. 32 203 70 79  
609 728 021

email:  
mariuszdzik@o2.pl



do 35% upustu na okna  
30% upustu na montaż  
promocja do końca miesiąca

tel. 32 203 70 79

**PRACA W SIEMIANOWICACH ŚL.**  
**UL. ROZWOJOWA**

**UWAGA!!! ATRAKCYJNA PRACA**

**Mile widziani renciści i emeryci.**

Prężnie rozwijająca się firma z branży metalowej poszukuje do pracy osób (MĘŻCZYZN I KOBIET) na stanowisko:

**MONTER**  
**ELEMENTÓW SPRĘŻYSTYCH**

Idealnym kandydatem/kandydatką będzie osoba posiadająca chęci do pracy.

Oferujemy: stabilne zatrudnienie na umowę o pracę oraz atrakcyjne zarobki.

Kontakt **wyłącznie** pod numerem telefonu: **664 854 818** lub mailowo: **biuro@pupd.pl** od poniedziałku do piątku w godzinach 7<sup>00</sup> – 15<sup>00</sup>

(Dokończenie ze str. 24)

ką angielskiej dziennikarki z CNN, która chce ją przetłumaczyć i zrealizować film dokumentalny o miłości belgijskiej Żydówki i Polaka z Jarosławia. Aby wydać książkę na rynku anglosaskim trzeba mieć swojego agenta, który przekona angielskie wydawnictwo do tłumaczenia i promocji. Wydanie książki stwarza szansę do rozmów z reżyserami na adaptację filmową. Inna możliwość to zrealizowanie filmu w Los Angeles, gdzie w branży istnieje duże skupisko Polaków, choćby tak znanych operatorów jak Dariusz Wolski, Paweł Edelman czy katowiczanie Sławomir Idziak. Pracuje tam też daleki krewny pana Ireneusza – Danny Wawrzaszek.

– Byłem kiedyś w Warszawie na szkoleniu w Muzeum Żydów Polskich. Interesował mnie nie tyle temat Żydów, ile Holocaustu. Uczestniczyło w nim także wiele osób, które znały książkę dr. Adama Cyry o rotmistrzu Pileckim, ale historii Mali i Edka nie znał nikt. Rozmawiałem wtedy z reżyserem i scenarzystą Leszkiem Wosiewiczem (jego pierwszy film „Kornblumenblau” dzieje się w Auschwitz) o realizacji filmu o rotmistrzu Pileckim. Mógłby powstać dzięki środkom Polskiej Fundacji Narodowej. Mógłby powstać na skalę „Patrioty” – filmu o narodzinach Stanów Zjednoczonych, z Melem Gibsonem w roli głównej. Dotąd w Polsce powstał w 2015 roku jedynie fabularny dokument „Pilecki” autorstwa Mirosława Krzyszkowskiego.

Ireneusz Wawrzaszek również marzy o tym, aby z jego książki powstał fabularny film. Dzięki kontaktom w Stowarzyszeniu Filmowców Polskich rozmawiał z Agnieszką Holland i Pawłem Pawlikowskim, który otrzymał „Oskara” za film „Ida”, kilkadziesiąt pakietów informacyjnych rozdał w czasie pobytu w USA w grudniu zeszłego roku. Powstał problem prawny. Aby książka stała się podstawą do scenariusza, trzeba mieć sprawnego agenta i wydanie w języku angielskim. Los sprzyja jednak wytrwałym. Swoją pomoc zaoferował mu wspomniany już krewny Danny Wawrzaszek, jeden z najlepszych animatorów filmowych w wytwórni Walta Disneya, animator w filmach „Król Lew”, „Pocahontas” i kilkudziesięciu innych. Skutkiem jego działań przy okazji realizacji

# IRENEUSZA WAWRZASZKA KSIĄŻKA O MIŁOŚCI W PIEKLE AUSCHWITZ



Okładka książki „Romeo i Julia z KL Auschwitz

innego filmu wiosną tego roku odwiedziła Auschwitz trzyosobowa ekipa dokumentacyjna Amblin, a sam projekt filmu o Mali i Edku znalazł się w bazie danych kilku wytwórni.

## KASA, KASA, KASA...

Koszty produkcji i druku jednego egzemplarza, książki są nieporównywalne w różnych krajach. Na przykład na Słowacji druk jednego egzemplarza książki to 1-2 zł przy masowym nakładzie. Dlatego można sprzedawać książki w „Biedronce” za 9,90 zł, z kilkusetprocentową stopą zysku. W Polsce koszty są nieporównywalnie większe. Książ-

ka Ireneusza Wawrzaszka jest niszowa, chociaż wydawałoby się, że taki temat jak miłość zawsze jest popularny i ktoś wreszcie zrealizuje na jej podstawie dobry film. Tym bardziej, że już w 1948 roku reżyserka Wanda Jakubowska, więźniarka obozu Auschwitz, koleżanka Mally Zimetbaum, nakręciła film „Ostatni etap”, którego fabuła w znacznej części dotyczy właśnie tragicznych kochanków. Zatem z całą pewnością jest to materiał na film, do którego życie napisało najlepszy scenariusz. Ta piękna i oparta na faktach fabularyzowana historia zasługuje na to.

– Być może – uważa I. Wawrzaszek – wkrótce odezwą się praw-

nicy z Los Angeles, aby uruchomić produkcję filmu. Wizyta ekipy dokumentacyjnej ujawniła, że producent filmu musi się liczyć z olbrzymimi kosztami, ponieważ w Oświęcimiu nie można kręcić filmów fabularnych (dokumentalne można). Kiedy Steven Spielberg realizował „Listę Schindlera” w Płaszowie, ten mały obóz koncentracyjny pod Krakowem trzeba było praktycznie odtworzyć scenograficznie od nowa. Tutaj można byłoby zastosować metodę multiplikacji elektronicznej, ale to i tak koszty rzędu kilkunastu milionów dolarów. Nie wiadomo czy to się powiedzie, bo nie wiem czy teraz nie jest czas na historie z Auschwitz, mimo tego, iż „Oscara” otrzymał film „Ida” Pawła Pawlikowskiego i „Syn Szawła” węgierskiego reżysera Laszlo Nemesa. Wart zwrócić też uwagę jak olbrzymi sukces odniosła książka Johna Boyne’a i potem film „Chłopiec w pasiastej piżamie”. Szansa na sukces zatem istnieje.

## MARZENIE DO SPEŁNIENIA

... Ireneusz Wawrzaszek stoi w holu amfiteatru kinowego w Los Angeles. Właśnie zakończyła się premierowa projekcja filmu „Romeo i Julia z KL Auschwitz” opartego na jego książce. Wychodzą widzowie, przeważają kobiety, po ich twarzach widać, jak film je głęboko poruszył. Wiele płacze ze wzruszenia. Dla takich chwil warto żyć i się trudzić, by życiu nadać sens...

Spisała:  
**URSZULA WĘGRZYK**

Post Scriptum: Książkę „Romeo i Julia z KL Auschwitz” jako nagrodę otrzyma 5 osób, wylosowanych z grona tych, którzy nadesłali do redakcji prawidłowo rozwiązana krzyżówkę z niniejszego wydania „Wspólnych Spraw”.

## WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydrukowana gazeta dostępna także w internecie w formie pdf na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Wydawnictwo i KSM nie odpowiadają. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

– Miłość w tak potwornym miejscu jak Konzentrationslager Auschwitz jest czymś wyjątkowym – mówi **Ireneusz Wawrzaszek**, którego dziś gościmy w rubryce „Znani i nieznani”.

– Ta niezwykła historia zafascynowała mnie w sensie psychologicznym. Jestem polonistą, znam w szerokim zakresie literaturę miłosną, a jednak ta opowieść po prostu mnie urzekła.

– *Historia Mally Zimetbaum, i Edka Galińskiego* – pisze I. Wawrzaszek na okładce swojej książki „Romeo i Julia z KL Auschwitz”, wydanej w maju 2017 roku przez Fundację „Pamięć i Duma” – *to historia miłości, która rozegrała się w tak potwornym miejscu jak Konzentrationslager Auschwitz-Birkenau. Byli młodzi, pewnego dnia pokochali się. Prosta historia jak wiele miłosnych historii od zarania dziejów. Ich wielka miłość jednak silnie odwołuje się do wielkich mitów ludzkości, szczególnie do historii Romea i Julii. Nie jest to historia inna niż tamta, wielka namiętność nie szuka bowiem miejsca i scenerii, ona wybucha z nieokiełznaną siłą. Nie daje ołwiadniętym nić kochankom żadnej szansy.*

### CURRICULUM VITAE

Studia na kierunku filologii polskiej pan Ireneusz odbywał w Uniwersytecie Jagiellońskim w burzliwych czasach „Solidarności” i stanu wojennego. Potem, z filologicznym magisterium, ukończył jeszcze studia podyplomowe w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej



Edward Galiński – obozowy Romeo



Mally Zimetbaum – obozowa Julia

w Łodzi. Kilka lat pracował w Łodzi i Warszawie w Przedsiębiorstwie Realizacji Filmów „Zespoły Filmowe” w pionie produkcyjnym jako asystent i kierownik planu. Zamienił jednak Warszawę na Katowice, gdzie na krótko związał się z Wytwórniami Programów i Filmów Telewizyjnych „Poltel” oraz z Ośrodkiem Telewizji Polskiej w Bytkowie. Od wielu lat mieszka w zasobach Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Koszutce.

Od lat dziewięćdziesiątych zawodowo związany z oświatą. Pracuje jako nauczyciel języka polskiego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym dla Dzieci Nieusłyszących i Słabosłyszących przy ulicy Grażyńskiego. Aby wykonywać taką trudną pracę trzeba mieć dużo empatii. On ją posiada. To pasjonat, który realizuje każdy temat pochłaniający jego uwagę i wciągający go. Ma za sobą kilka prób pisarskich oraz scenariuszy. Jest współau-

torem scenariusza spektaklu teatralnego „Port pragnień” opartego na trzech opowiadaniach Marka Hłaski. Spektakl reżyserował w Telewizji Kraków reżyser Wojciech Bogusławski (to tylko zbieżność nazwisk ze słynnym aktorem i reżyserem z XVIII wieku).

### SKĄD TAKI TEMAT?

Zainteresowanie historią obozów koncentracyjnych (o których ciągle zbyt mało wiemy) nie należy obecnie do powszechnych, zaś wyjątkową miłością Mally i Edka jest niebywale. Jak napisał jeden z więźniów: „Miłość ich stała się legendą obozową w Auschwitz, symbolem zwycięstwa dobra nad złem – tego, co ludzkie, nad tym, co zwierzęce. Oni przynieśli nam nadzieję.” Stąd pytanie o motywy powstania książki. Przecież nikt z rodziny I. Wawrzaszka nie był więźniem w Oświęcimiu, choć ojciec był kombatantem wojennym.

– *Bardzo dużo i szybko czytam* – mówi pan Ireneusz. – *Przypadek sprawił, że*



Ireneusz Wawrzaszek

# IRENEUSZA WAWRZASZKA KSIĄŻKA O MIŁOŚCI W PIEKLE AUSCHWITZ

*wości bardzo poszerzyłem swoją wiedzę. Dodam, że dr Adam Cyra jest autorem wielu książek i ponad 200 artykułów o historii KL Auschwitz. Znany i podziwiany jest także jako autor książki „Rotmistrz Pilecki. Ochotnik do Auschwitz”.*

### CZAS ROBI SWOJE

Ireneusz Wawrzaszek pisał książkę z przerwami przez prawie cztery lata. Wydano ją w maju 2017 roku w nakładzie ledwie 1000 egzemplarzy, z czego już 900 sprzedano. W Polsce nikt nie był zainteresowany jej wydaniem. Wysłał ponad 70 pakietów do różnych wydawnictw, z czego raptem dwa grzecznościowo odpowiedziały. Dla potrzeb książki powstała Fundacja „Pamięć i Duma”, działająca non-profit (dla niewtajemniczonych dodam, że oznacza to: bez zysków! – u.w.). Celem Fundacji jest walka z fałszywym stereotypem „polskie obozy koncentracyjne”.

Nadto jako dygresję przytoczę tu fakt, że brytyjska pisarka, absolwentka filologii klasycznej J. K. Rawling, wysłała do 60 wydawnictw swoją książkę „Harry Potter” i ...nie otrzymała żadnej odpowiedzi. Odczekała jakiś czas i ponownie wysłała. Finał wszyscy znamy. Jej książka (a właściwie cały cykl) to światowy bestseller fascynujący setki milionów młodych ludzi.

Pan Ireneusz też się nie zraża. Promykem nadziei w tej sprawie jest zainteresowanie jego książ-

(Dokończenie na str. 23)